

# KLAMRA



BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

**GAZETA GMINNA**

Nr 11 (161) 2005 r. Rok XVI  
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł





# ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



Oglądałam z rodzina film w telewizji o I wojnie światowej.

– Wówczas twój prapradziadek został wcielony do wojska austriackiego – powiedziała moja babcia po zakończeniu filmu i dodała:

– Polski nie można było wtedy znaleźć na żadnej mapie Europy, bowiem od ponad stu lat znajdowała się pod trzema zaborami: pruskim, rosyjskim i austriackim. Część ziem polskich, na których my dzisiaj mieszkamy, była pod zaborem austriackim i nazywała się Galicja.

Prawie wszystkich młodych mężczyzn, nie tylko z Galicji, ale także z zaboru pruskiego i rosyjskiego siłą brano do wojska. Historia tak poplątała losy naszego narodu, że Polacy musieli walczyć przeciwko sobie. I tak twojego prapradziadka wcielono do wojska austriackiego. Najpierw był saperem w Alpach Austriackich, później został przetrzucony do Serbii. Stamtąd pisał kartki pocztowe do praprababci, a ona do niego. Ich korespondencja trwała także po wstąpieniu pradiadka do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego.

Ze wzruszeniem oglądaliśmy te kartki. W krótkich zdaniach zapisanych pięknym pismem kryją się słowa obawy o jutro, tęsknoty, ale i nadziei. Kartki te moja babcia dostała od swojej mamy, aby zachowała je na pamiątkę jako część naszej rodzinnej historii.

Szczególnie jedna przykuła moją uwagę. Została ona napisana przez prapradziadka podczas służby w Legionach. Na karcie tej widać młodą dziewczynę ze złotą koroną na kolanach. Siedzi na tronie, ale jest zakuta w kajdany. Nad nią unosi się biały orzeł. Dziewczyna symbolizuje zniewoloną Polskę. Przed nią ze sztandarem w ręku klęczy strzelec, oddając jej hołd. W tle widnieje Wawel – odwieczna kolebka kultury polskiej i ołtarz narodu.

Pod obrazem umieszczony jest fragment hymnu Strzelców, z którym maszerowali i szli w bój:

*Czy umrzeć nam przyjdzie na polu,  
Czy w tajgach Sybiru gnić,  
Z trudu naszego i bólu  
Polska powstanie, by żyć.*

Podobają mi się te słowa. Przekazują desperację i poświęcenie Polaków w walce o wolność.

Kiedy wysłuchałam opowieści mojej babci, poczułam się dumna. Zrozumiałam, że gdyby nie ta desperacja i poświęcenie, pewnie dzisiaj nie wiedzielibyśmy, kim jesteśmy, nie mielibyśmy własnej tożsamości, nie istnielibyśmy jako naród.

Odtąd dla mnie dzień 11 listopada nie będzie tylko dniem wolnym od nauki, ale i bardzo ważnym.

**Anna Zakrzewska**  
klasa I g Gimnazjum w Sułkowicach



HYMN STRZELCÓW

*«Czy umrzeć nam przyjdzie na polu  
Czy w tajgach Sybiru gnić  
Z trudu naszego i bólu  
Polska powstanie, by żyć!»*

## Witaj, listopadzie!

Witaj, listopadzie – jutrenko wolności,  
Cieszyli się tobą ludzie wielcy, prości.  
Ciesz się tobą polski Naród cały,  
Boś ty nam ostoją wolności i chwały! –

Zmartwychwstała Polska do grobu złożona,  
Pierzchnął zły zaborca, gdyż jej nie pokonał.  
Sztandar narodowy nad nią załopotał,  
A orzeł w koronie otwierał jej wrota! –

Polski listopadzie, nadziejo Narodu,  
W tobie kres upadku i wolności głodu –  
Wskresiłeś Ojczyznę po wiekowej męce;  
Uwolniłeś z kajdan jej spętane ręce.

Tyś kluczem historii zamknął zryw wiekowy,  
Który ruszył w walkach zaborcze okowy.  
Nagrodziłeś laurem wielkich Polski synów,  
Którzy za Ojczyznę legli z rąk Kainów...

Chwała Piłsudskiemu, legionistom chwała,  
Ich krew w polu walki wolność zwiastowała.  
Polska krew przez wieki rzeką się toczyła,  
Po to, by Ojczyzna niepodległa była! –

Witaj, listopadzie – wielki, jedenasty,  
Z dumą wspominamy ów rok osiemnasty!  
Dziś wolna Ojczyzna tobą się raduje,  
Z twojej chlubnej karty patriotyzm przejmuję.

**Jan Jagodziński**, Golub-Dobrzyń  
[Nasz Dziennik, nr 261 z br.]

*Święto Niepodległości w Sułkowicach*  
zob. strony 4 i 5.

## NASZA OKŁADKA

Kościół w Rudniku  
Foto: Tomasz Stręć

## W NUMERZE

Święto Niepodległości 3-5

Wyniki wyborów prezydenckich 5

Nagrody samorządowe 6

Firma, której się udało 7

Fabryka Narzędzi „KUŹNIA” S.A. jest firmą z wielkimi tradycjami w branży kuźniczej. Od początku swego istnienia to najważniejszy zakład pracy dla mieszkańców 14-tysięcznej Gminy Sułkowice, dający obecnie bezpośrednie zatrudnienie dla blisko 400 pracowników.

Doc. Tadeusz Mielecki 8

Urodził się 10 września 1913 r. w Sułkowicach koło Myślenic. Był absolwentem Wydziału Chemicznego Politechniki Lwowskiej, gdzie był asystentem prof. Edwarda Suchardy, jednego z najznakomitszych chemików polskich, współorganizator po II wojnie światowej Politechniki Śląskiej i Politechniki Wrocławskiej.

Z cmentarza do domu drogą dzieciństwa 9

Zwykle na cmentarz przychodziliśmy po południu, kiedy w kościele zaczynały się nieszpory i czekaliśmy aż procesja wiernych, prowadzona przez księdza przy dźwięku dzwonów i orkiestry, wchodziła na cmentarz.

Święto Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II 10

Hala sportowa – prezent na 45. urodziny 11-12

Reportaże z pielgrzymek do Wadowic i na Święty Krzyż 13

Ramię preż, słabość krusz... – Harcerze z Krzywaczki 14

Z dziećmi o bezpieczeństwie na drogach 15

Sport 16

Gościbia mistrzem!  
Koszykarki z Rudnika  
Najmłodszy piłkarze

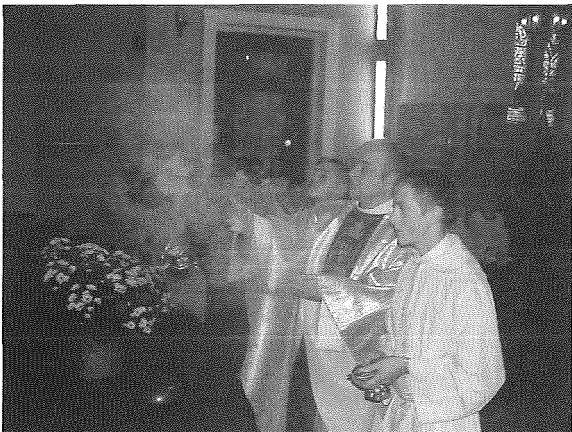
„Adaś” 17-18

„Gminajalista” 19

„Ze szkolnej ławy” 20-21



# ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



Przy Pomniku Ofiar Pacyfikacji wartę zaciągnęli harcerze z Krzywaczki – jedyna drużyna harcerska działająca w naszej gminie. (zob. str. 14)

Dzień 11 listopada, Święto Niepodległości, został uszanowany przez przybyłych do kościoła parafialnego w Sulkowicach mieszkańców gminy.

Mszę św. w intencji Ojczyzny opracowali ks. dziekan Jan Nowak i ks. wikary Marian Błaszczuk, który wygłosił kazanie. Powiedział m.in.:

„Patriotyzm dla mnie to przede wszystkim miłość do Ojczyzny, oddanie i działanie w sposób korzystny dla swojego narodu. Moja Ojczyzną jest Polska i myślę, że trudno jest być patriotą. W dzisiejszych czasach bardzo dużo tradycji i obyczajów czerpiemy z krajów z zachodniej Europy, zapominając o naszych rodzinnych. Aby być prawdziwym patriotą, nie można nigdy zapomnieć o swojej polskości” – mówi Martyna z klasy VI.

Inna wypowiedź: „Zrozumiałam, że patriotyzm jest niezwykle ważny w życiu każdego człowieka (...). Niestety, tak mało się dziś o tym mówi, a przykłady mamy nie najlepsze. Zachowanie polityków sprawia, że my, młodzi ludzie przestajemy w cokolwiek wierzyć. Słowa ulatują, przykłady pociągają i uczą. Dorośli! Uczcie nas patriotyzmu!!!”

I jeszcze świadectwo Agaty: „Ja jestem patriotką. Czuję to odkad wróciłam z wakacji w Egipcie. Mimo że moje wakacje były świetne, to byłam bardzo szczęśliwa, kiedy wróciłam do swojego kraju. Jestem bardzo przywiązana do miejsca, w którym się urodziłam i nie chciałabym mieszkać gdzie indziej. Uważam, że mało kto w moim wieku czuje to samo, ponieważ jest moda na lekceważenie wszystkiego. Ja nie mam zamiaru dostosować się do tego. Jest to spowodowane także złą sytuacją w kraju. Rodzice nie mają czasu dla swoich dzieci. Dlatego nie

mogą wytłumaczyć im wartości, które są naprawdę ważne. Moja mama poświęca mi dużo czasu, za co jestem jej naprawdę wdzięczna. Niektórzy uważają, że nasz świat jest zły. A czy nie pamiętają tych, którzy zginęli po to, abyśmy żyli teraz w Polsce a nie w kraju o innym języku”.

Pozwoliłem sobie zacząć od wypowiedzi dzieci na temat Ojczyzny i patriotyzmu, bo tak mocno akcentują powiązanie Ojczyzny z rodziną i domem.

„Miłość Ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości” – czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Ważny jest jednak kontekst tego stwierdzenia. Katechizm przypomina o miłości do Ojczyzny w miejscu, w którym omawia konsekwencje przykazania: Czcij ojca i matkę swoją. To przykazanie odnosi się nie tylko do rodziców. Ma ono szersze konsekwencje. Naświetla także inne relacje w społeczności ludzkiej. „W naszych braciach i siostrach widzimy dzieci naszych rodziców; rodziców naszych, kuzynach – potomków naszych przodków, w naszych obywatelach – synów naszej ojczyzny...” W rodzinie tkwi podstawowy wzorzec innych ludzkich więzów. Także tych łączących człowieka z narodem i Ojczyzną. Nie jest przypadkiem, że słowo „ojczyzna” wywodzi się od słowa „ojciec”.

Nauczanie Kościoła wyprowadza obowiązek patriotyzmu wprost z nakazu miłości ojca i matki.

Podniosły charakter Mszy św. podkreślił śpiew chóru Apassionata.

Ks. proboszcz Jan Nowak na zakończeniu Mszy św. zaprosił wszystkich na drugą część uroczystości przed Pomnikiem Ofiar Pacyfikacji.





# ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Pod Pomnikiem Ofiar Pacyfikacji liczne delegacje oddały hold tym, którzy walczyli o niepodległość Polski.

*Święta miłości kochanej ojczyzny  
Czują cię tylko umysły pocziwe!  
Dla ciebie zjadł smakują trucizny,  
Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe*

Tymisłowamiwiersza Ignacego Krasińskiego powitał burmistrz Józef Mar-  
daus wszystkich zebranych pod pomni-  
kiem na sułkowskim rynku, świętują-  
cych osiemdziesiątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Przypomniał fakty historyczne, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę wolności i suwerenności. Nawijając do czasów współczesnych powiedział:

„Dziś budujemy naszą przyszłość w europejskiej rodzinie narodów. Dlatego tak jak naszym ojcom przed laty, potrzeba poczucia narodowej odpowiedzialności, miłości do kraju, w którym żyjemy i do naszej „małej ojczyzny” – naszego miasta i gminy. (...)”

Wolność to nie tylko prawa, ale także obowiązki. Mądre budowanie, samorządność wymaga osobistego zaangażowania każdego z nas. Takie zaangażowanie jest patriotyzmem naszych czasów. Powinniśmy – jak mówił Stanisław Staszic – „być narodowi użytecznym” poprzez naukę, pracę, wolontariat, członkostwo i działanie w organizacjach pozarządowych, przez pomoc drugiemu człowiekowi, przez troskę o dobro wspólne. Wiem, jak trudno jest dostrzec potrzeby innych, gdy sami jesteśmy

obarczeni wieloma codziennymi troskami i zmartwieniami. Ale dzisiaj, tak jak wtedy w 1918 roku, potrzebna jest nam zgoda narodowa, spokój i mądrość, abyśmy odróżnili dobro od zła i mogli godnie żyć w naszej małej ojczyźnie – na polskiej ziemi. Złożone wieńce i kwiaty na cokole tego pomnika niech świadczą o naszym szacunku dla tych, co walczyli, składali swe życie za wolność i niepodległość ojczyzny, przyczynili się do tego, że dzisiaj żyjemy w wolnym kraju i sami możemy decydować o swoich losach”.

Na zakończenie wystąpienia burmistrz podziękował wszystkim obecnym za udział w uroczystości, którą zakończył koncert orkiestry dętej.

Po południu kilku mieszkańcom gminy wręczono nagrody samorządowe (zob. str. 6).

**Stefan Bochenek**

Święto Niepodległości zapoczątkowały 10 listopada okolicznościowe apele we wszystkich szkołach gminy oraz akademii w Ośrodku Kultury przygotowana przez młodzież gimnazjalną. (zob. „Adaś i „Gimnazjalista”).

Święto Niepodległości było zakazane przez władze komunistyczne Polski. Na jego miejsce uzurpatorska władza ustanowiła dzień 22 lipca jako datę narodzin Polski Ludowej oraz ogłoszenia tzw. Manifestu PKWN rzekomo w Chełmie, a w rzeczywistości w Moskwie pod czujnym okiem Stalina. Komunistyczną teorią i praktyką było wymazywanie z



pamięci Narodu dat, faktów, zdarzeń, które nawiązywały do polskiej tradycji niepodległościowej.

W latach 70. w katedrze św. Jana w Warszawie każdego roku 11 listopada odprawiane były Msze święte w intencji odzyskania przez Polskę suwerenności i niepodległości. Po Eucharystii niepokojeni i bici przez bojówki SB uczestnicy udawali się pod Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie składali kwiaty i wieńce oraz śpiewali pieśni patriotyczne.

[Nasz Dziennik, nr 261 z br.]

## Gmina Sułkowiec: Wyniki II tury wyborów prezydenckich sporządzone na podstawie strony internetowej Państwowej Komisji Wyborczej

Obwód głosowania	Łącznie oddano głosów	Lech Kaczyński	Donald Tusk
1. Miasto Sułkowiec – Ośrodek Kultury, ul. 1 Maja	485	269	216
2. Miasto Sułkowiec – Przedszkole, ul. 1 Maja	580	356	224
3. Miasto Sułkowiec – Rynek	715	433	282
4. Miasto Sułkowiec – Rynek	633	388	245
5. Sołectwo Harbutowice – Szkoła Podstawowa	544	395	149
6. Sołectwo Rudnik – Przedszkole stare	555	355	200
7. Sołectwo Rudnik – Remiza OSP	696	456	240
8. Sołectwo Biertowice – Szkoła Podstawowa	374	245	129
9. Sołectwo Krzywaczka – Szkoła Podstawowa	641	457	184



Uprawnionych do głosowania: 10256  
Wydano kart: 5267  
Głosów ważnych: 5223  
Frekwencja: 51,36%



## AKTUALNOŚCI

### NAGRODY SAMORZĄDOWE RADY MIEJSKIEJ

„Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym się dzieli z innymi”.

Jan Paweł II

Motto to umieszczone było na okolicznościowych adresach skierowanych do laureatów tegorocznej edycji nagród samorządowych Rady Miejskiej w Sułkowicach.

Powołana spośród radnych komisja miała ogrom pracy przy ustaleniu listy nagrodzonych. Przedstawione wnioski były oceniane z użyciem kilku kryteriów takich jak: rodzaj działalności, systematyczność, okres działania czy specyfika beneficjenta. Członkowie komisji po kilkukrotnej analizie wniosków ustalili swoich pretendentów, a następnie po zsumowaniu przyznanych punktów powstała lista rankingowa.

### Laureaci

**Jan Hodurek** – za całokształt działalności na rzecz społeczności lokalnej – nagroda I stopnia,

**Janina Klus** – za zaangażowanie i serdeczność w pracy dla osób potrzebujących – II stopnia,

**Danuta Żarska** – za działalność społeczną na rzecz środowiska w dziedzinie kultury i promocję gminy – II stopnia,

**Jacek Bugajski** – za wieloletnią działalność na rzecz rozwoju sportu i popularyzacji kultury fizycznej – II stopnia,

**Marek Lijewski** – za organizowanie społeczności lokalnej do działań na rzecz środowiska, rozwoju szkoły; promowanie Krzywaczki i gminy Sułkowice – III stopnia,

**Andrzej Piwowarski** – za działalność na rzecz osób potrzebujących i niepełnosprawnych – III stopnia,

**Adam Kuźniar** – za determinację w walce o trzeźwość naszego środowiska – III stopnia.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Ośrodku Kultury dzięki inicjatywie członków komisji i wydatnej pomocy pracowników Ośrodka Kultury.

W części oficjalnej wystąpiła orkiestra dęta z repertuarem kilku utworów patriotycznych. W koncercie dla wyróżnionych zaprezentowała się grupa oazowa, członkowie koła teatralnego działającego przy Ośrodku oraz schola z parafii Krzywaczka.



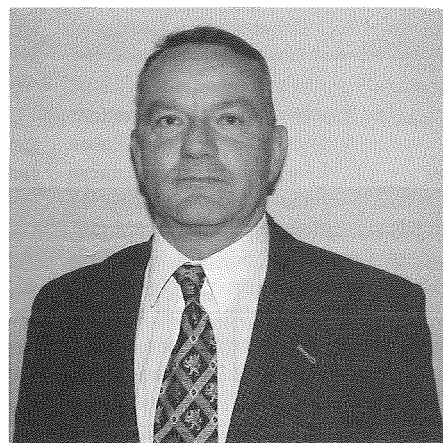
Jan Hodurek



Janina Klus



Danuta Żarska



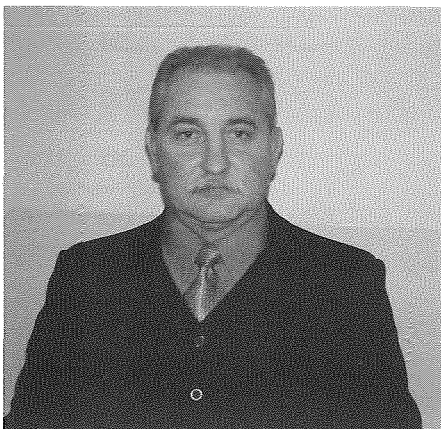
Jacek Bugajski



Marek Lijewski



Andrzej Piwowarski



Adam Kuźniar

Była to piękna uroczystość pokazująca z jednej strony naszych, jakże zdolnych, rodzimych artystów, z drugiej pozwalająca spędzić świąteczny dzień w milej i kulturalnej atmosferze.

Ludzie, którzy odebrali nagrody samorządowe, na pewno podobnie jak Jan Paweł II, swoim przykładem pokazują innym jak można w dzisiejszym, jakże brutalnym i nieczulym świecie, dojrzeć potrzeby innych, zmieniać wzajemne stosunki i starać się być po prostu lepszym.

**Piotr Pulka**  
Przewodniczącą Rady Miejskiej  
w Sułkowicach

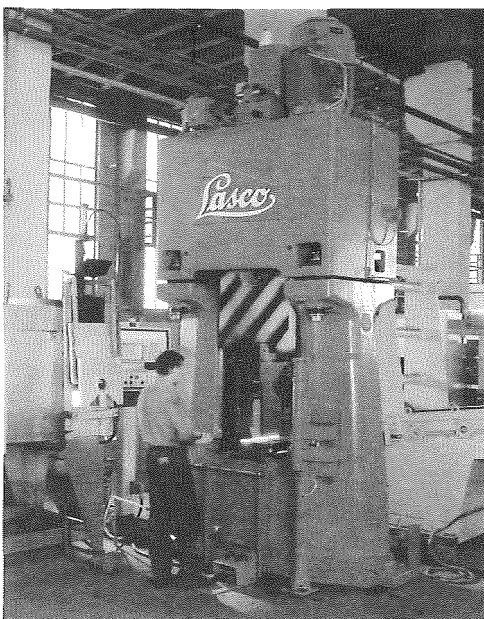


Fabryka Narzędzi „KUŹNIA” S.A. jest firmą z wielkimi tradycjami w branży kuźniczej. Od początku swego istnienia to najważniejszy zakład pracy dla mieszkańców 14-tysięcznej Gminy Sulkowice, dający obecnie bezpośrednio zatrudnienie dla blisko 400 pracowników.

– 118-letnie doświadczenie i rozpoznawalna na rynku marka produkowanych narzędzi ręcznych – to jak twierdzi **Prezes Zarządu Jan Ostafin** – atuty, których nie wolno było zaprzepaścić. W 1996 roku, kiedy akcje Fabryki, wtedy jeszcze 1-osobowej Spółki Skarbu Państwa, zostały wniesione do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, miał rozpocząć się wspaniały okres rozwoju pod kierownictwem VII NFI i Skarbu Państwa. Niestety, skończyło się na obietnicach o nowych technologiach i nowych odbiorcach z rynków zagranicznych, a nadzieja na dokapitalizowanie Spółki obróciła się w dekapitalizację majątku i późniejsze zagrożenie kontynuacji działalności gospodarczej.

– Tak, dzisiaj można powiedzieć, że tej firmie naprawdę udało się – dumnie stwierdza to jej **główny akcjonariusz i Wiceprezes Zarządu, Dyrektor Handlowy Bogumił Banaś**.

W grudniu 2002r. wykupiono 60% akcji posiadanych przez NFI, a w październiku 2003r. dalsze 25% od Skarbu Państwa. „KUŹNIA” stała się w 100% firmą prywatną. Zmiana układu właścicielskiego przyniosła również zmiany w strategii i sposobie zarządzania firmą. Efekty przyszły błyskawicznie. Rok 2003 zawoocował dodatnim wynikiem finansowym ponad 800 tys. zł, następny 2004r. przyniósł już ponad 2 mln zysku netto.



## Firma, której się udało

– W okresie tym uporządkowano wiele spraw organizacyjnych i rozpoczęto remonty. W br. wyemitowano nową serię akcji, która przyniosła wpływy blisko 2,5 mln zł. Osiągnięty standing ekonomiczny Spółki – jak dodaje jej **Wiceprezes Zarządu, Dyrektor Ekonomiczno-Finansowy Bogusław Bąk** – daje dobre efekty w postrzeganiu Fabryki przez instytucje finansujące i otoczenie rynkowe jako rzetelnego i ważnego partnera, z którym warto robić interesy.

### Spółka rozpoczęła dawno oczekiwane inwestycje.

Zakupiono nowe maszyny do produkcji i obróbki odkuwek, nowe indukcyjne urządzenia do grzania półfabrykatów oraz maszynę wielooperacyjną do produkcji matryc. Na razie są to pojedyncze urządzenia, na które wydano ponad 5 mln zł, ale na najbliższe 2-3 lata planuje się dokonanie dalszych zakupów. Właśnie został podpisany kontrakt na dostawę najnowocześniejszego młota kuźniczego typu HO-U-160 z wyrzutnikiem odkuwek z Firmy „LASCO” z RFN, najlepszym producentem tego typu urządzeń na świecie. Młot ten będzie pracował w „KUŹNI” już w drugiej połowie przyszłego roku i będzie to pierwszy tak nowoczesny młot kuźniczy w Polsce.

Zamówiono również dwa centra obróbcze w pełni zautomatyzowane do obróbki odkuwek oraz następne maszyny do produkcji matryc kuźniczych. Zamówiono również następny nagrzew indukcyjny i 1 nowy defelatoskop do kontroli rys po kuciu – wartość tych urządzeń wyniesie ponad 5 mln zł, a jest to dopiero początek zaplanowanych inwestycji na najbliższe 3 lata.

### Obecnie „KUŹNIA” S.A. w Sulkowicach produkuje trzy zasadnicze segmenty swoich wyrobów:

I (z największymi tradycjami) – to wszelkiego rodzaju narzędzia ręczne – ok. 600 pozycji asortymentowych,

II – wszelkiego rodzaju złącza do rusztowań budowlanych,

III – odkuwki matrycowe i wolnokute.

Obecnie na dwóch posiadanych już młotach firmy „LASCO” „KUŹNIA” może wykonywać odkuwki o wadze do 8-9 kg. Pozostałe 10 młotów kuźniczych produkcji Huty Zygmunt produkuje odkuwki o wadze do 3 kg.

Fabryka Narzędzi „KUŹNIA” S.A. posiada wdrożone i certyfikowane systemy zarządzania jakością i środowiskiem wg ISO 9001:2000 i ISO 14001:2004 nadzorowane przez TÜV Rheinland.



Na produkowane wyroby „Kuźnia” S.A. posiada szereg certyfikatów bezpieczeństwa „B” dotyczących narzędzi oraz certyfikaty zgodności „Ü” wydane przez Instytut FMPA Stuttgart, dotyczących złącz do rusztowań budowlanych.

Najlepszą rekomendacją jakości produkowanych wyrobów jest fakt, że ok. **70% produkcji sprzedawane jest na eksport** głównie na kierunek niemiecki, a każdy przecież wie, że rynek niemiecki złej jakości wyrobów nie przyjmie.

### Najważniejszą strategią „KUŹNI” S.A. w Sulkowicach jest:

\* stałe podnoszenie jakości produkowanych wyrobów,

\* stała poprawa standardu serwisu odbiorców firmy,

\* dalsze inwestycje nowoczesnych urządzeń produkcyjnych (młoty, nagrzewy, obrabiarki automatyczne), modernizacja i remonty posiadanej infrastruktury.

Głównym kierunkiem rozwoju „KUŹNI” jest produkowanie na nowoczesnych urządzeniach wysoko obrabianych odkuwek matrycowych o wadze do 8 kg.

Wszystkich zainteresowanych wysokiej jakości narzędziami ręcznymi, złączami budowlanymi i odkuwkami stalowymi o wadze do 8 kg, „KUŹNIA” S.A. w Sulkowicach zaprasza do współpracy gwarantując odpowiedni serwis i rozsądne ceny.

### Kontakt:

Fabryka Narzędzi „Kuźnia” S.A.

ul. 1 Maja 70

32-440 Sulkowice,

tel. 012/ 37-28-700

fax 012/ 37-28-715, 27-32-516

e-mail: [hm@kuznia-narzedzia.com.pl](mailto:hm@kuznia-narzedzia.com.pl)

[export@kuznia-narzedzia.com.pl](mailto:export@kuznia-narzedzia.com.pl)

Tekst opr. w FN „KUŹNIA”



# Doc. TADEUSZ MIELECKI (1913 - 2004)



28 października 2004 r. w Katowicach na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza pożegnaliśmy doc. dr. inż. Tadeusza Mieleckiego, człowieka wielce zasłużonego dla przemysłu węglowego i nauki.

Związany był ze Śląskiem i przemysłem od 1945 r. Tu, w ówczesnym Centralnym Laboratorium Węglowym w Katowicach Welnowcu, dokąd skierowano Go, założył Laboratorium Chemiczne, zręby obecnego Głównego Instytutu Górniczego. Był więc niejako współorganizatorem tego Instytutu. Stworzone przez Niego Laboratorium Chemiczne przetrwało do dnia dzisiejszego pod nazwą Zakład Oceny Jakości Paliw Stałych i cieszy się nadal niesłabnącą renomą.

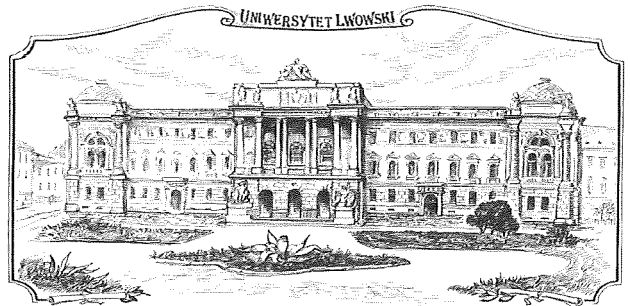
Doc. Mielecki był wybitnym znawcą właściwości węgla. Dał podwaliny pod polską klasyfikację węgla wg typów, biorąc następnie udział w kolejnych jej nowelizacjach. Jego książka „Węgiel - wiadomości o własnościach i badaniu” – doczekała się trzech wydań.

Był popularyzatorem wiedzy o węglu, publikując liczne artykuły popularnonaukowe.

Był wziętym ekspertem w sprawach arbitrażowych dotyczących jakości węgla, szczególnie eksportowego. Interesował się zawartością siarki w węglu, jej odmianami, jej szkodliwością na środowisko naturalne podczas utylizacji węgla, szczególnie w czasie spalania oraz sposobami jej eliminacji przed i po spalaniu w kotłach elektrowni. Pracował nad rozwiązaniem problemu tworzących się nalepów na ściankach grzewczych kotłów energetycznych. Opracował środki zapobiegające zamrażaniu węgla podczas transportu w ciężkich warunkach zimowych. Jako pierwszy w Polsce podjął badania nad przyspieszeniem sedymentacji zawieszin wód po wzbogaceniu węgla. Poszukiwał stale środków do flotacji, tzn. wzbogacania najdrobniejszych ziaren węgla i innych surowców mineralnych.

Doc. Tadeusz Mielecki był autorem wielu publikacji. Troszczył się o kształcenie i podnoszenie kwalifikacji kadr dla laboratoriów działów kontroli technicznych kopalń i innych zakładów, użytkujących węgiel jako surowiec. Organizował kursy szkoleniowe, angażując jako wykładowców wysokiej klasy specjalistów.

Jako naukowiec był przyjacielem młodych adeptów nauki. Wypromował kilku doktorów nauk technicznych i był recenzentem kilkunastu prac doktorskich. Przez wiele lat był wykładowcą na Politechnice Śląskiej.



Doc. Tadeusz Mielecki urodził się 10 września 1913 r. w Sulkowicach koło Myślenic. Był absolwentem Wydziału Chemicznego Politechniki Lwowskiej, gdzie był asystentem prof. Edwarda Suchardy, jednego z najznakomitszych chemików polskich, współorganizator po II wojnie światowej Politechniki Śląskiej i Politechniki Wrocławskiej.

Doc. Mielecki był wielkim erudyta, przy tym człowiekiem niezwykle skromnym. Cechowały Go wielka dobroć, życzliwość, szlachetność, duże poczucie humoru. Cieszył się zawsze z osiągnięć wychowanków, wspierał ich twórcze inicjatywy dobrymi radami, opartymi na swoim ogromnym doświadczeniu, co czynił zawsze z wielką delikatnością. Toteż cieszył się ogólną sympatią wszystkich, z którymi się w życiu i w pracy spotykał, nawet przez lata Jego emerytury.

Pamięć o Nim, szczególnie w stworzonym przez Niego Zakładzie, którym aż do emerytury kierował, jest ciągle żywa i serdeczna.

**Wdzięczni współpracownicy z Głównego Instytutu Górniczego**

[Przegląd Górniczy, nr 12 z 2004]

Fot. z archiwum rodzinnego Danuty i Józefa Cyganów.

## Radiotelegrafistka Asia Żukowa na Kozówce



Asia Żukowa – radiotelegrafistka grupy wywiadowczej kpt. „Michajłowa” (zob. *Klamra* nr 10/2005), po wojnie przez 20 lat zesłana do lagru na Kamczatce, około roku 1967 odwiedziła swych przyjaciół w Rudniku, Sulkowicach i Harbutowicach. Podczas spaceru na Kozówkę powiedziała:

- Tu chciałabym umrzeć i zostać pogrzebaną na cmentarzu w Sulkowicach.



Asia Żukowa (pierwsza z prawej) w otoczeniu mieszkańców Kozówki oraz partyzantów: Romana Gancarczyka (w środku), Janiny Bieli-Fujarskiej (trzecia z lewej) oraz Władysława Fujarskiego z Warszawy (drugi z prawej).

fot. Stanisław Ziembła

# Z cmentarza do domu drogą dzieciństwa



Przyjechałem z bratem na cmentarz w Sulkowicach, by położyć kwiaty i znicze na grobach bliskich. Brat zaraz wrócił do domu, ja zostałem i modliłem się przy grobach ojca, babki i dziadka. Ciało dziadka spoczywa tu najdłużej; dziadka nie znalazłem za życia, urodziłem się już po jego śmierci. Dopóki ojciec żył, grób dziadka był jedynym, który odwiedzałem z rodzicami każdego roku we Wszystkich Świętych.

Zwykle na cmentarz przychodziliśmy po południu, kiedy w kościele zaczynały się nieszpory i czekaliśmy aż procesja wiernych, prowadzona przez księdza przy dźwięku dzwonów i orkiestry, wchodziła na cmentarz. Procesja obchodziła cmentarz, ksiądz wypominał dusze zmarłych. Następnie odprawiał mszę przy jednym z grobów. Jako dziecko stałem zwykle z rodzicami przy grobie dziadka i obserwowałem ludzi, którzy wolno przesuwali się obok alejką. Nie zwiedzałem cmentarza, odwiedzałem niewiele grobów, czasami tylko podchodziłem do grobu, przy którym stał krzyż z przytwierdzonym do niego śmigłem. Kiedy byłem młodzieńcem, przyglądałem się dziewczynom, które ze swoimi rodzicami przyjeżdżały na groby krewnych. Zdarzało się, że wymieniałem z nimi spojrzenia, czasami wieczorem tego samego dnia spacerowałem z którąś z nich.

Dziś na cmentarzu byłem sam. Postanowiłem go zwiedzić. Sprzyjała temu pogoda, było słonecznie i jasno. Byłem tu wiele razy, ale nigdy dotąd nie przyjrzałem się uważnie tutejszym grobom. Zwykle szedłem od grobu ojca do grobu babki, kawałek główną alejką w górę i z powrotem. Teraz postanowiłem obejrzeć najstarsze nagrobki. Szedłem i lowilem je wzrokiem; wyróżniały się spośród innych tym, że miały kształt słupów o podstawie prostokąta, najczęściej zwieńczone były kamiennym krzyżem. Choć były wyjątki, nagrobek z rzeźbą Matki Boskiej oraz Matki Boskiej klęczącej prawdopodobnie u krzyża (którego poprzecznego ramienia brak). Przechodziłem kolejno od pomnika do pomnika, zatrzymywałem się na chwilę, by rozszyfrować nazwiska oraz daty

urodzenia i śmierci. Pomników tych, z XIX wieku, jest niewiele. Na niektórych leżały kwiaty, paliły się znicze.

Kiedy zatrzymałem się przy jednym z nich, odezwał się do mnie starszy człowiek, stojący przy grobie obok. Na tablicy grobu, przy którym stał, przeczytałem nazwisko. Uświadomiłem sobie, że to były nauczyciel ze szkoły podstawowej, mój dawny wychowawca. Zapytałem go o nazwisko, ale nie dosłyszał pytania. Opowiadał o swoim ojcu, który budował „Kolonie” w Harbutowicach. Przedstawiłem się, lecz mnie nie poznał. Porozmawialiśmy chwilę. Z nauczycielem był jego siostrzeniec, który potwierdził moje przypuszczenie.

Po chwili obaj panowie odeszli, a ja poszedłem dalej w górę cmentarza, gdzie było już mało starych nagrobków. Podszedłem prawie pod plot od strony zachodniej i na jednym z nich zobaczyłem fotografię znajomego mężczyzny. Zmarł w zeszłym roku. Dwa lata temu spotkałem go, gdy wracał od tego grobu; są tu też pochowani jego rodzice. Powiedziałem mu wtedy „cześć”. Odpowiedział na powitanie, ale nie zamieniliśmy więcej słów. Teraz nie żyje.

Zawróciłem i skierowałem się w stronę bramy. Po drodze dostrzegłem jeszcze jakieś starsze groby, postawione w jednym rzędzie. To groby księży tutejszej parafii. Między innymi księdza Jana Sidelki, którego pogrzeb pamiętam, byłem wtedy uczniem bodaj pierwszej klasy podstawówki.

Wyszedłem z cmentarza i poszedłem pod nową szkołę, jak ją kiedyś nazywaliśmy (nie wiem, czy nazwa ta funkcjonuje do dziś). Po stałem chwilę, patrząc na lekko zasnutą mgłą, pagórkowaty horyzont, a po chwili udałem się w stronę rynku.

W kościele, przy rynku, trwała msza, niektórzy ludzie uczestniczyli w niej, stojąc na dziedzińcu. Wszedłem za parkan i zmówiłem krótką modlitwę.

W rynku stały rozłożone kramy, przeważały na nich foliowe torebki z kolorowymi cukierkami. Na nielicznych znajdowały się zabawki, petardy czy kapsle – coś do strzelania.

Odpustowi nie towarzyszył gwar, nie było tłumu jak niegdyś, kiedy rozstawiano strzelnice i karuzele, a na kramach było mnóstwo różnego badziewia (jakbyśmy dzisiaj powiedzieli). Odpustowe zabawki nie są już atrakcją. Kiedyś dzieci dostawały specjalnie na odpust kilka złotych, by mogły sobie w ten dzień kupić wymarzony bubel.

Kupiłem torebkę cukierków ślawowych. Były nieforemne i gładkie, to nie te same cukierki, które kiedyś kupowałem w sklepiku u Mieleckiej, przy parkanie okalającym nieistniejący już stary kościół lub u babusi na rynku. Tamte miały kształt regularnych prostokątów i były lekko porowate. Czy smakowały tak samo jak tamte? Nie wiem. Tamte miały smak dzieciństwa i były najtańsze z cukierków sprzedawanych wówczas.

Potem udałem się pieszo w stronę mojego domu, na Zieloną. Drogę tę przemierzałam prawie codziennie w ciągu kilkunastu lat mojego tutaj życia. Chodziłem nią do szkoły i do kościoła, czasami nawet kilka razy dziennie. W tamtych czasach tą drogą w niedzielę lub święto chodziło wiele osób, teraz spotkałem ich tylko kilkoro. Chodnik był wtedy tylko po jednej stronie drogi. Obecnie jest po jej obu stronach, choć pewnie ten od strony rzeki jest mało uczęszczany. Mam wrażenie, że położono go tylko po to, by zachowana została symetria, by oba pobocza drogi wyglądały jednakowo.

Tędy przez kilkaset metrów po mszy wracałem z Hanką, kiedyśmy byli w sobie zakochani. Przechodząc obok jej domu, przypominałem sobie gwar, jaki panował w niedzielne przedpołudnia, gdy mieścił się tu bar, widok mężczyzn na ganku z kufkami piwa w rękę, spędzających tu czas po mszy lub zamiast w kościele. Spojrzałem na poddasze, gdzie w oknie czasami mogłem zobaczyć dawną moją dziewczynę. Było zamknięte i puste.

I tak, wspominając, powoli doszedłem do swojego rodzinnego domu, który też z zewnątrz i wewnątrz różni się wiele od tego, w którym się wychowałem.

Jan Szczurek  
Kraków, 02.11.2005



# HARBUTOWICE

## Święto Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II

W niedzielę 16 października w Harbutowicach odbyły się obchody Święta Szkoły. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.30 Mszą św. w kościele parafialnym.

Po mszy zebrani goście, rodzice, nauczyciele i uczniowie udali się do szkoły, gdzie wzięli udział w części artystycznej przygotowanej przez uczniów ze szkoły podstawowej oraz podopiecznych z Domu Pomocy Społecznej.

Najpierw swój program poświęcony Osobie Jana Pawła II zaprezentowali wychowankowie z Domu Pomocy Społecznej. Przypomnieli oni zebranym najważniejsze wydarzenia z życia Papieża oraz najistotniejsze wskazówki z Jego nauczania. Wzbogacony licznymi rekwizytami i pomyslową dekoracją wy-

stęp, był w wykonaniu tych niepełnosprawnych osób wzruszającym wydarzeniem. Wyśilek wychowanków i opiekunów został nagrodzony gromkimi brawami.

Później na scenę wyszli uczniowie, którzy w montażu muzyczno-poetyckim przygotowanym przez panią B. Zaremba oddali hołd Patronowi. Wspomnieli Jego wybór na Stolicę Piotrową, liczne pielgrzymki, encykliki, wreszcie ostatnie chwile Jana Pawła II przed odejściem do Domu Ojca.

Po tej poważnej, refleksyjnej części nastąpiła druga – bardziej radosna. W tej części poświęconej harbutowickiej oświacie, uczniowie pod kierunkiem pani D. Światłoń przywołali najważniejsze wydarzenia ze 105-letniej historii istnienia szkoły w Harbutowicach. Pokazali, jak na przestrzeni lat zmieniał się wygląd i sposób funkcjonowania placówki oraz kadra nauczycielska.

Po występach dzieci głos zabrał były dyrektor harbutowickiej szkoły – pan E. Brożek. W wystąpieniu, w którym nie brak było odniesień do Wielkiego Polaka, pan Brożek przypomniał niektóre fakty z historii szkoły.

Następnie głos zabrała dyrektor – pani Z. Frosztega. Podziękowała ona wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia uroczystości. Wręczyła także dyplomy i nagrody zwycięzcom konkursów poświęconych Papieżowi. Na koniec dyrektor szkoły zaprosiła zebranych gości na poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców.

Późnym wieczorem o godz. 21.37 pod pomnikiem Jana Pawła II zgromadziła się młodzież należąca do Grupy Apostolskiej. Ze względu na niesprzyjającą aurę młodzi ludzie przenieśli się jednak do szkoły, gdzie modlitwą i śpiewem oddali hołd Janowi Pawłowi II, który o tej właśnie godzinie odszedł ponad pół roku temu do Domu Ojca.

Ten 16 października był wyjątkowy, inny niż wszystkie, które nastąpiły po roku 1978. W tym dniu z pewnością myśli, uczucia, wspomnienia wielu z nas kierowały się w stronę Tego, którego brak wszyscy odczuwamy. Także i to nasze święto było inne od poprzednich. Zabrało już wśród żywych tego najważniejszego na Świątce Szkoły – Patrona. Pozostało nam jednak całe dziedzictwo, którego nie wolno nam zmarnować.

Dzisiaj, gdy Ojca Świętego nie ma już wśród nas, może tym bardziej powinniśmy wziąć sobie do serca Jego słowa: „Musicie od siebie wymagać nawet gdyby inni od was nie wymagali. Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia. Musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie więcej być...”

Anna Golonka



# SUŁKOWICE

## Jesienne muzykowanie przedszkolaków z „Dwójki”



Kontynuując współpracę ze Środowiskowym Domem Samopomocy mieszcącym się w internacie, przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego Nr 2 w Sułkowicach z drużyn Kubusia Puchatka oraz Krasnoludków w swoich wizytowych czapkach przedstawiły „Jesienne muzykowanie” dla podopiecznych Domu.

Dzieci tańczyły, recytowały wiersze o tematyce jesiennej i nie tylko. Były to niezapomniane chwile dla wszystkich, zwłaszcza podczas zabaw integracyjnych dzieci z podopiecznymi i pracownikami.

Współpraca układa się wspaniale, a atmosfera panująca w ośrodku jest do pozazdroszczenia. Dzieci czuły się tam swobodnie i śmiało przedstawiły swój program artystyczny. Obejrzały wystawę prac plastyczno-technicznych oraz zwiedziły pomieszczenia, w których pracują i miło spędzają czas podopieczni.

Na zakończenie spotkania dzieci obdarowane zostały słodyczkami i drobnymi upominkami.

Kontakty dzieci z osobami wymagającymi pomocy innych sprawiły, że potrafią właściwie zachować się w ich towarzystwie.

Współpraca z ŚDS będzie kontynuowana. Nasz przedszkolaki wystawią m. in. jasełka „Przy betlejemskim żłobku” oraz sztukę teatralną „Kraina szczęścia”.

Teresa Jasuba  
Jadwiga Żak

# KULTURA

## Konkurs

### szopek, gwiazd betlejemskich, stroików i kartek świątecznych

1. W celu podtrzymania tradycji wykonywania i odwiedzania domów przez kolędników, Ośrodek Kultury organizuje doroczny konkurs szopek, gwiazd betlejemskich, stroików i kartek świątecznych.

2. W konkursie ocenie podlegają:

- szopki w 3 kategoriach: mała, średnia i duża,
- nawiązanie do tradycji szopy, stajni betlejemskiej,
- wprowadzenie figur, oświetlenia,
- staranność wykonania i ogólne wrażenia estetyczne.

3. Jury dokonuje oceny szopek, gwiazd, stroików i kartek dostarczonych i podpisanych do dnia 03.01.2006 w Ośrodku Kultury – Klubie „Kuźnia”.

4. Ocena, wręczenie nagród, odbiór szopek, gwiazd, stroików i kartek 06 stycznia 2006 r. godz. 1800.

5. Liczne i atrakcyjne nagrody ufunduje Ośrodek Kultury i pozyskani sponsorzy.

6. W przypadku prac zbiorowych jury przyznaje jedną nagrodę.

**Krzysztof Trojan**

Dyrektor Ośrodka Kultury

## Smacznego!

### PIERNIK DWUTYGODNIOWY

- 1 kg mąki
- 6 jajek całych
- 40 dag miodu prawdziwego
- 40 dag cukru zwykłego
- 2 łyżeczki cynamonu
- 2 łyżeczki goździków
- 3 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1 przyprawa do piernika

Wszystkie składniki zagnieść, wyrobić na ciasto. Włożyć do lodówki lub w chłodne miejsce na dwa tygodnie. Podzielić ciasto na trzy części, rozwałkować i upiec, a następnie przelożyć masą karmelową.

#### Karmel

- 40 dag cukru
  - 20 dag masła
  - 1 litr mleka lub śmietany kremówki
- Wszystko razem wymieszać i gotować na małym ogniu do zgęstnienia.
- 1 kostkę masła utrzeć z zimnym karmelem i przelożyć powidłami i masą upieczone pierniki.

### PIERNIK ŚWIĄTECZNY

- 1 kg mąki
- 2 żółtka
- 1 jajko
- 1 przyprawa do piernika
- 3 dag sody
- 20 dag margaryny
- 20 dag cukru pudru
- 1/2 l rozpuszczonego sztucznego miodu

Ciasto zarobić jak kruche, włożyć na 2 godziny do lodówki. Rozwałkować i nakłuć widelcem i upiec. Z podanej porcji można wywałkować 4 blaty, które można przelożyć powidłami i masą kajmakową.

Uwaga! Piernik najlepiej upiec 1 tydzień przed świętami i wykończyć na 3 dni przed, jest wówczas lepszy.

**Helena Laton**  
Sułkowice

## Sułkowska Jesień Szachowa



W zawodach rozgrywanych w Ośrodku Kultury wzięło udział 50 osób z całej Małopolski. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund w grupach A i B ustalonych według klasyfikacji zawodników.

Zwycięzcami w grupie A zostali Damian Wcisło, Jacek Wolak i Dariusz Obrocki, w grupie B – Mateusz Krużycki, Arkadiusz Topinek i Anna Marczyk. Na 6 miejscu uplasował się najlepszy z naszej gminy Jakub Dzidek.

Zawody sędziował Rafał Gunańew, drużynowy mistrz świata osób niewidomych i słabo widzących.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca od 1 do 10 otrzymali nagrody ufundowane przez Ośrodek Kultury w Sułkowicach i Starostwo Powiatowe w Myślenicach. Pozostali zawodnicy otrzymali słodczyce. Nagrody wręczali starosta Adam Gumularz i burmistrz Józef Mardaus.

## Rok Rejowski

Rok 2005 jest Rokiem Rejowskim; mija właśnie 500 lat od narodzin tego pisarza, który niebezpiecznie bywa nazywany ojcem języka polskiego.

W związku z tym dnia 24 października 2005r. w Ośrodku Kultury w Sułkowicach pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr hab. Janusz Gruchała wygłosił wykład na temat: Mikołaj Rej, Bruegel polskiej literatury.

Wykład ten został zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Sułkowicach, przy współudziale Biblioteki Powiatowej w Myślenicach. Wykładu wysłuchali uczniowie liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum w Sułkowicach. Uczniowie uczestniczący w tym wydarzeniu mieli możliwość pogłębienia swej wiedzy na temat twórczości Mikołaja Reja, przelomowego znaczenia roku 1543 w dziejach polskiej kultury (debiut Reja, śmierć Miko-

łaja Kopernika i Klemensa Janicjusza). Przypomnieli też sobie, że słowo gęsi w słynnym Rejowskim powiedzeniu, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają nie jest rzeczownikiem, lecz przymiotnikiem, gdyż zamiarem poety nie było udowadnianie różnic gatunkowych, ale podkreślenie wartości języka polskiego.

Spotkanie to stało się także pretekstem dla dalszych samodzielnych badań i refleksji, gdyż uczniowie sami postanowili zgłębić relacje między twórczością Reja i Bruegla, który to problem został tylko zasygnalizowany przez wykładowcę.

Spotkanie to jest ceną inicjatywą Biblioteki, oby było ich więcej.

**Urszula Woźnik-Batko**





# SUŁKOWICE

## Hala sportowa – prezent na 45. urodziny

Początek br. szkolnego dla całej Społeczności Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach obfitował w emocje związane z otwarciem Hali Sportowej. Po 13 miesiącach budowy i trzech tygodniach usuwania usterek, nadszedł oczekiwany dzień...

22.10.2005 r. odbyła się uroczystość oddania i poświęcenia nowej hali.

O godz. 10.00 ks. dziekan dr Jan Nowak i ks. Paweł Drobny odprawili Mszę św. dziękczynną z prośbą o Boże błogosławieństwo dla korzystających z hali. Mszę uświetnił swym śpiewem chór Apasjona.

Po przeżyciach duchowych wszyscy Goście, Nauczyciele i Uczniowie – w takt utworów marszowych w wykonaniu orkiestry dętej – udali się do szkoły. Tam odbyło się uroczyste otwarcie hali.

Ceremoniału przecięcia wstęgi dokonali; Burmistrz Gminy – Józef Mardaus, Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty – Anna Zdebska, Starosta Myślenicki – Adam Gumularz, Przewodniczący Rady Miejskiej – Piotr Pułka, projektant, architekt – Zygmunt Miętus, Dyrektor Szkoły – Danuta Dyląg oraz Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego – Maciej Kuchta.



Po wejściu do środka, kilkaset oczu zobaczyło piękną, nowoczesną halę... Pochylony Sztandar – przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego – podkreślał wagę chwili.

Wystrój sali, odświętne stroje, skupione – ale radosne twarze uczniów, dopełniały reszty.

Widniejące motto: „Powinnością człowieka jest ćwiczenie ciała, umysłu i ducha” – uświadamiało obecnym, że otwierana hala jest miejscem szczególnym – miejscem rozwijania sportowych talentów, uczenia się mądrości życiowej młodego pokolenia oraz kształtowania umiejętności zdrowej rywalizacji.

Po powitaniu gości, ks. dziekan Jan Nowak dokonał poświęcenia hali, a później nastąpiły okolicznościowe wystąpienia: Gospodarza Szkoły, Burmistrza Gminy, przedstawiciela Kuratorium, Starosty Myślenickiego i Dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach.



### W swoim wystąpieniu Dyrektor Szkoły m.in. stwierdziła:

„Otwarcie pięknej i nowoczesnej hali sportowej jest najwspanialszym prezentem na 45-te urodziny naszego głównego budynku.

Nie ukrywam, że jesteśmy dumni i szczęśliwi z daru, jaki dziś otrzymujemy. Dlatego też z głębi serca pragnę podziękować i pogratulować inicjatorom i realizatorom budowy; samorządowcom i radnym – za podjęcie słusznego dzieła. Swoją decyzją udowodniliście, że inwestujecie w przyszłość narodu, że nie jest Wam obojętne w jakich warunkach kształci się młode pokolenie.

Ze słowami szczególnej wdzięczności zwracam się do Pana Burmistrza – Józefa Mardausa – który jak prawdziwy, solidny gospodarz – planował, zabiegał o środki oraz nieustannie czuwał nad każdym szczegółem.

Panie Burmistrzu – Pana troskliwość, zapobiegliwość i „baczne oko” – sprawiły, że teraz możemy jeszcze w większym zakresie i godziwych warunkach – dbać o rozwój fizycznej sprawności naszych dzieci.(....) Za to wszystko po prostu – **DZIĘKUJEMY**.

Jednocześnie pragnę bardzo serdecznie podziękować tym WSZYSTKIM, którzy przyczynili się do wybudowania hali.

Dziękuję instytucjom, firmom i osobom prywatnym, które wsparły budowę i otwarcie obiektu.

Moje słowa kieruję do:

Rady Rodziców  
Prezesa Fabryki Narzędzi „KUŹNIA”  
Dyrektora Banku  
Firmy Reklamowej „DYLAPI”  
Pana Wiesława Stręka  
Pana Jana Twardosza

(...) Wasze dary są nieocenione, bo płyną z serca i dobrej woli – a jak powiedział Sofokles: „Tylko szlachetne czyny i gesty są trwałe”.

Zapewniam Państwa, że i my będziemy starali się wypracować coś trwałego i wartościowego. Mam nadzieję, że ta hala będzie miejscem realizacji sportowego przesłania naszego wielkiego Polaka – Jana Pawła II, który powiedział:

„Sport ujawnia nie tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe. (...)

Potencjał ukryty w sporcie sprawia, że jest on szczególnie ważnym narzędziem integralnego rozwoju człowieka oraz czynnikiem niezwykle przydatnym w procesie budowania społeczeństwa bardziej ludzkiego”.

Przytoczone papieskie przesłanie wspaniale komponuje się z misją naszej szkoły.

Na co dzień przygotowujemy ucznia, ażeby „Bardziej był, a nie tylko miał, ażeby również umiał bardziej być nie tylko z drugimi, ale i dla drugich”.

Dlatego o wiele łatwiej mi zapewnić Państwa, że obiekt ten będzie miejscem, w którym młodzi nauczą się zdrowej, sportowej rywalizacji i koleżeńskich postaw; że będzie tętnił radosnym życiem. Z pewnością stanie się areną rozwijania sportowych talentów.

Areną, na której młodzi będą ćwiczyć - nie tylko ciało, ale umysł i ducha”(....).

Oprócz podziękowań, słów uznania i gratulacji złożonych przez zabierających głos Gości - był też wspaniały prezent w postaci obrazu św. Jana Kantego i piłek - który wręczyła Pani Dyrektor Aleksandra Korpal.

Część oficjalną zakończyły słowa podziękowań od uczniów i wręczone przez nich symboliczne róże – wyrażające wdzięczność.

Później odbyła się sportowa część artystyczna, którą otworzył celny strzał na bramkę wykonany przez Pana Burmistrza.

Program artystyczny był okazją do zaprezentowania się uczniów i ich zdolności – sportowych, baletowych i aktorskich. Występ dzieci był reporterską podróżą w czasie, wiodącą z greckiej, mitycznej Olimpii do dzisiejszych Sułkowic. Widzowie mogli podziwiać wspaniałe popisy gimnastyczne przeplatane niemal profesjonalnym tańcem i poetyckim słowem. Uzupełnieniem występu uczniów Szkoły Podstawowej był pokaz sekcji JUDO oraz taniec współczesny w wykonaniu gimnazjalistek.

Po zakończeniu części artystycznej odbyły się dwa mecze. Chłopcy rozegrali emocjonujący mecz piłki nożnej, a później nastąpiło pasjonujące spotkanie „przy siatce” Nauczycieli i Rodziców... Uczniowie naprawdę nie wiedzieli, komu kibicować??...

I tak oto dzień 22.10.2005 r. wpisał się w karty historii naszej szkoły.

Danuta Dyląg

Fotografie z archiwum SP Sułkowice

# SUŁKOWICE

## Śladami Ojca Świętego

Dnia 14 października 2005 r. odbyła się wycieczka 50 członków koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury do Wadowic.

Celem naszego wyjazdu było nawiedzenie miejsc świętych związanych z Osobą naszego Umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Chcieliśmy w ten sposób przygotować się do uroczystego obchodzenia Dnia Papieskiego, tym bardziej, że właśnie 16 października organizowaliśmy spotkanie poetyckie w Ośrodku Kultury, dedykowane Janowi Pawłowi II.

Najpierw udaliśmy się do Domu Papieża, gdzie z wielkim wzruszeniem oglądaliśmy pamiątki, wśród których znalazł się różaniec Ojca Świętego, pamiątnik i inne rzeczy osobiste.

Naszą wdzięczność Panu Bogu za Jana Pawła II wyraziliśmy w modlitewnym spotkaniu w kościele p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w miejscu, gdzie „wszystko się zaczęło”. Przy chrzcielnicy wyznaliśmy naszą wiarę, zaś przed obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy, jak kiedyś Karol Wojtyła, powierzaliśmy naszej Matce wszystkie intencje.

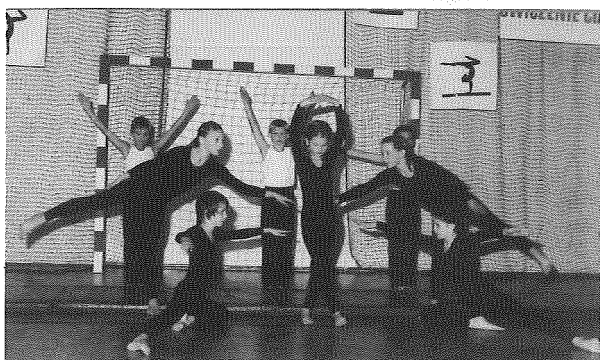
Po wzmocnieniu ducha, z apetytem zjedliśmy papieskie kremówki, w czym nie przeszkodził nam nawet zimny wiatr.

W drodze powrotnej do Sułkowic zatrzymaliśmy się w kościele p.w. Świętego Piotra, w którym także modliliśmy się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II.

Nasza wycieczka do Wadowic była możliwa dzięki Sponsorowi, który prosił o zachowanie anonimowości, a środki finansowe przekazał nam po obejrzeniu w Ośrodku Kultury, Misterium Męki Pańskiej.

Jesteśmy ogromnie wdzięczni, za ten dar i okazaną nam życzliwość. Dziękujemy również Ks. Pawłowi Drobnemu, za przewodniczenie nam w tym podążaniu śladami Ojca Świętego oraz Paniom: Magdalenie Klus i Małgorzacie Mardaus, za pomoc przy sprawowaniu opieki nad uczestnikami wycieczki.

Opiekunka koła teatralnego  
Iwona Dzidek



### PODZIĘKOWANIE

W imieniu Kadry Kierowniczej i Uczniów pragnę bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy zaangażowali się w zorganizowanie uroczystości otwarcia hali.

Serdecznie dziękuję:

Zarządowi Rady Rodziców – z p. Jerzym Garbieniem i p. Edytą Kizinkiewicz na czele oraz rodzicom, którzy bezinteresownie włączyli się w uświetnienie tego dnia, ks. dziekanowi Janowi Nowakowi i ks. Pawłowi Drobnemu, p. Krzysztofowi Trojanowi – Dyrektorowi Ośrodka Kultury – i jego Pracownikom, p. Józefowi Oliwie i chórowi Apassionata, Orkiestrze Dętej, Firmie AMADEUSZ STUDIO, Państwu Urszuli i Józefowi Mardausom, p. Piotrowi Falcowi i Jego Pracownikom, p. Irenie Jopek i Izabeli Popiołek, p. Krzysztofowi Oprychowi, p. Jackowi Bugajskiemu i Sekcji JUDO.

Słowa szczególnej wdzięczności kieruję do:

p.p. Iwony Dzidek, Danuty Kostowal-Suwaj, Haliny Przaly, Haliny Repeć, Beaty Szuby, Katarzyny Dąbrowskiej, Czesława Rzepki – za przygotowanie części artystycznej,

P. Liliany Świerczyńskiej i Ewy Garbień – za opracowanie i wykonanie scenografii,

P. Magdaleny Klus i p. Piotra Sroki – za wyjątkowe zaangażowanie, oraz wszystkich Nauczycieli, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości.

Dziękuję też Pracownikom obsługi za liczne, pełne poświęcenia prace i postawy oraz wszystkim Tym, którzy w jakikolwiek sposób pomogli nam w zorganizowaniu otwarcia Hali Sportowej.

Z wyrazami szacunku

Danuta Dyląg



## Relikwie Św. Krzyża

Istnieje wiele miejsc, gdzie przechowuje się części drzewa Krzyża Jezusowego.

Także w Polsce jest takie szczególne miejsce. W Górach Świętokrzyskich, na szczycie tzw. Łysej Góry już w XI wieku została zbudowana świątynia Trójcy Św., którą powierzono benedyktynom. To oni otrzymali w opiekę tę niezwykle świętość. Św. Emeryk, syn Stefana króla węgierskiego, ofiarował im relikwie Świętego Krzyża Chrystusowego. Było to pięć maleńkich drewniek oprawionych w drogocenny relikwiarz. Część krzyża, na którym cierpiał i umarł Pan Jezus, znalazła się na polskich ziemiach.

Od tej pory nazwa Łysa Góra została zmieniona na Święty Krzyż, a i całe pasmo górskie zaczęto nazywać: Świętokrzyskimi. [Przewodnik Katolicki, nr 36/2002]



Ostatnia tegoroczna pielgrzymka Straży Honorowej NSPJ odbyła w Góry Świętokrzyskie. Pielgrzymi z Sułkowic i Biertowic oddali cześć relikwiom Świętego Krzyża oraz modlili się w sanktuarium maryjnym Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie.

Pielgrzymkę zorganizowaną jak wszystkie dotychczasowe przez panią Józefę Dzidek prowadził ks. Paweł Drobny.

Zdjęcia na stronie  
[www.sbochenek.republika.pl](http://www.sbochenek.republika.pl)



# KRZYWACZKA

## Ramię pręż, słabość krusz...



W roku 2001, dzięki zaangażowaniu dh. Doroty Dąbrowy (późniejszej Komendantki Hufca Myślenice), w Krzywaczce reaktywowana została drużyna harcerska, nazwana w późniejszym okresie 57 Myślenicka Drużyna Harcerską „Rudy”, podlegająca pod Hufiec Myślenice.

Po kilku miesiącach drużynę przejęła dh. Agnieszka, następnie dh. Jola, a od roku 2003 drużyną zajmowałem się ja. Na dzień dzisiejszy harcerze z Krzywaczki tworzą kilkunastoosobową drużynę, która działa przy Hufcu Ziemi Suskiej.

Siedzibą naszej drużyny od początku jej istnienia jest budynek tutejszego Zespołu Placówek Oświatowych oraz Dom Parafialny udostępniony nam przez księdza proboszcza Stanisława Kurka.

Harcerze od niepamiętnych czasów czynnie współpracują z ZPO reprezentowanych przez pana dyrektora Marka Lijewskiego oraz Parafią Trójcy Przenajświętszej.

Od początku działalności braliśmy udział w wielu biwakach i zlotach, poczynając od lokalnych konkursów palm wielkanocnych a na Zlocie Chorągwi kończąc.

Ponadto działamy też społecznie oraz pamiętamy o najważniejszych uroczystościach kościelnych i państwowych. Corocznie w listopadzie organizujemy „Akcję Znicz”, sprzątamy zapomniane groby oraz do roku 2004 uczestniczyliśmy w obchodach 11 Listopada na rynku w Myślenicach.

Ponieważ harcerze lubią się także bawić, w listopadzie 2001 roku pomogliśmy zorganizować drużynie z Bęczarki andrzejskiej, a w latach 2003, 2004 współorganizowaliśmy andrzejski z harcerzami z Głogoczowa.

Każdego roku startujemy także w parafialnym konkursie na „Najwyższą i najpiękniejszą palmę” (organizując przy okazji biwak „Palma” i od 4 lat jesteśmy najlepsi w kategorii „najwyższa” (odpowiednio: 2002 r. - 12m, 2003 r. - 14m, 2004 r. - 15.20m).



Jeszcze przed zmianą hufca nasi harcerze obstawiali pokaz kawalerii na Błoniach krakowskich (2003 r.), współpracowali przy organizacji pikników rodzinnych w Dolinie Kobylańskiej (lata 2001-2004) oraz brali udział w Białej Służbie 2002 roku w Krakowie.

Rok 2005 przyniósł wiele zmian. Zaczęliśmy od XIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przy czym był to pierwszy finał, w którym wraz z ZPO Krzywaczka mieliśmy własny niezależny sztab. Zbiórka pieniędzy zakończyła się sukcesem, a zamknęła kwotą około 9500 złotych. W czasie tego finału do naszego grona dołączyła Jadwiga Pieronkiewicz, przedstawicielka miasta Krakowa.

Marzec to czas, kiedy zmieniamy przynależność hufcową (z Hufca Myślenice na Hufiec Ziemi Suskiej) oraz po raz czwarty organizujemy biwak „Palma” (po raz pierwszy był to biwak ogólnodostępny, w którym brali udział harcerze z Wadowic i Myślenic), w którym postawiliśmy na jakość a nie na wielkość (palma 10 metrów a i tak najwyższa) i na którym dołączyła do nas przedstawicielka Sułkowic – Ewelina Bielarz.

Kwiecień to miesiąc, kiedy to bierzemy udział w uroczystościach związanych z pogrzebem Jana Pawła II, uczestniczymy w nich jako harcerze, zrzeszeni pod szyldem „Ostatnia Biała Służba” na krakowskich Błoniach.

Maj to czas współpracy z Referatem Starszoharcerskim Chorągwi Krakowskiej, który zaowocował współorganizacją międzynarodowych biegów na orientację w Żelazku (miejscowość w okolicach Olkusza).

W dniach 10-12 czerwca, wraz z Samorządowym Centrum Kultury i Promocji gminy Zabierzów, organizujemy VII Piknik Rodziny w Dolinie Kobylańskiej (po raz pierwszy jako ścisły współorganizator).

Miesiące wakacyjne oraz wrzesień – czas odpoczynku, nie dla harcerzy z Krzywaczki.

Przez ten okres działamy jako Drużyna Sztabowa na Ogólnopolskim Zlocie Drużynowych w Krakowie, następnie na Biwaku Wojennym w Myślenicach oraz Inauguracji Roku Harcerskiego w Trzebini.

Od początku września jesteśmy już pełnoprawną Próbną Drużyną Harcerską działającą przy Hufcu Ziemi Suskiej, której drużynową została Joanna Leśniak. Dzięki zaangażowaniu drużyny Eweliny Bielarz oraz pomocy jej mamy, nasza drużyna posiada już też własny proporzec, którym mogła pochwalić się przed większym gronem, na uroczystościach Święta Niepodległości, w czasie których nasi harcerze wraz z harcerzami z Myślenic pełnili wartę przy Pomniku Pacyfikacji na sułkowskim rynku.

Należy nadmienić także, iż cztery osoby z naszej drużyny (Ewelina Bielarz, Grzegorz Krzywoń, Joanna Leśniak i ja) w najbliższym czasie rozpoczną prace w namiestnictwie (Namiestnictwo - grupa ludzi działających bezpośrednio przy Hufcu Ziemi Suskiej, zajmująca się szkoleniem oraz dbająca o rozwój drużynowych i przybocznych)

A przed nami jeszcze wiele zadań i wyzwań, między innymi odbiór od skautów słowackich Świątelka Betlejemskiego, który odbędzie się 17 grudnia na Łysej Polanie oraz XIV FINAŁ WOŚP, którego sztab tak jak w tamtym roku będzie znajdował się w Krzywaczce.

**Oczywiście nasza drużyna otwarta jest na nowych chętnych harcerzy. Wszystkich zainteresowanych zapraszam na naszą stronę internetową:**

<http://zhp.krzywaczka.pl>

lub kontakt ze mną:

[szy\\_mcio@krzywaczka.pl](mailto:szy_mcio@krzywaczka.pl)

Czuwaj!

Szymon Piątek

## HYMN HARCERSKI

Wszystko co nasze, Polsce oddamy,  
W niej tylko życie, więc idziem żyć.  
Świty się bielą, otworzmy bramy,  
Rozkaz wydany: „Wstań! W słońce idź!”

Ramię pręż, słabość krusz,  
Ducha też, Ojczyźnie miłej służ!  
Na jej zew, w bój czy w trud,  
Pójdzie rad, harcerzy polskich ród.  
Harcerzy polskich ród.

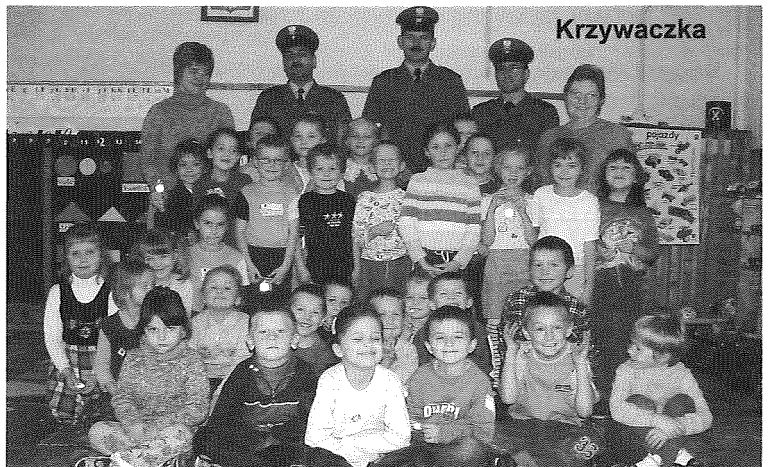
# INFORMACJE



Harbutowice



Biertowice



Krzywaczka



## Z dziećmi o bezpieczeństwie na drogach

Posterunek Policji w Sulkowicach prowadzi cykl spotkań z uczniami szkół podstawowych i przedszkoli z naszej gminy. Na spotkaniach poruszane są zagadnienia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Dzieci poznają podstawowe przepisy drogowe dotyczące ruchu pieszych i rowerzystów. Zapoznają się z zasadami bezpiecznego uczestnictwa w ruchu.

Podczas listopadowej wizyty policjanci: mł. asp. Jan Fijoł, mł. asp. Janusz Danek, asp. Józef Wrona i sierżant szt. Józef Godzik ofiarowali uczniom światełka odbłaskowe, które mają zapewnić im bezpieczeństwo na drodze.

Pora jesienno-zimowa to coraz krótsze dni, dzieci wracają ze szkoły często już po zmroku. Szarość ubrania zlewa się z szarością ulicy. Takie dziecko jest na drodze mało widoczne dla kierowcy. Działania policji mają na celu wyrobienie u dzieci nawyku prawidłowego poruszania się po drodze i noszenia elementów odbłaskowych. Policjanci uważają, że przy takiej ilości „świejących maluchów” na drogach i ulicach będzie bezpieczniej. (B)



## Wyprawa na motorach dookoła świata

W dniu 2 kwietnia 2006 roku wyruszamy na motorach na wyprawę dookoła świata. Grupa liczyć będzie siedem motocykli plus samochód serwisowy. Pragniemy odwiedzić każdy kraj każdego kontynentu, wyspę itd.

Poszukujemy osób, które są zainteresowane uczestnictwem w całości lub części naszej eskapady. Nie stawiamy żadnych warunków finansowych lub kwalifikacji zawodowych, wystarczy, że pomożesz nam w organizacji jak tylko potrafisz.

Wszystkie koszty, motocykle, paliwo, hotele będą pokrywane ze środków uzyskanych od sponsorów.

Okres trwania wyprawy trudno określić, ponieważ wyprawa ma charakter typowo rekreacyjny.

Więcej informacji uzyskasz dzwoniąc lub pisząc.

**Piotr Szmit**

skr. pocz. 620

30-960 Kraków

tel. 0502-692-982

E-mail: [piotr@szmit.com](mailto:piotr@szmit.com)

[www.szmit.com](http://www.szmit.com)



# SPORT

## Gościbia mistrzem!



Zakończono kolejną edycję rozgrywek oldbojów w piłce nożnej o mistrzostwo powiatu myślenickiego. Tym razem na dużym luzie mistrzem powiatu zostali piłkarze Gościbi Sulkowice.

Drużyna występuje w tych rozgrywkach przez 9 lat prawie w tym samym składzie, niemniej jednak kilku zawodników nadal prezentuje wysoką formę i dużą dyscyplinę.

W tej edycji barw Gościbi bronili: Ryszard Bargiel, Tadeusz Biela, Stanisław Koźlak, Edward Łaski, Wiesław Garbień, Tadeusz Godzik, Władysław Mielecki, Andrzej Nędza, Andrzej Piechota, Zdzisław Profic, Bronisław Ryś, Mirosław Sroka, Piotr Sroka, Aleksander Sikora, Janusz Światłoń, Marian Światłoń, Zbigniew Gładysz, Waldemar Wołski, Janusz Tyrawa.

Sprawami organizacyjnymi zajmował się Władysław Mielecki, wywiązując się doskonale ze swej roli. Główny prym na boisku wiedli R. Bargiel (kapitan drużyny), W. Garbień, E. Łaski, P. Sroka. Jak zwykle utrzymanie drużyny jest finansowane z kieszeni zawodników, a tu prym wiodą J. Światłoń, Z. Gładysz i Z. Profic.

Bronisław Ryś

### Końcowa tabela

1. Gościbia	10	27	49-16
2. Raba Dobczyce	10	23	36-14
3. Gdovia	10	14	24-26
4. Orzeł Myślenice	10	13	20-24
5. Zielonki	10	7	27-34
6. Skalnik Trzemeśnia	10	2	13-55



## Koszykarki z Rudnika

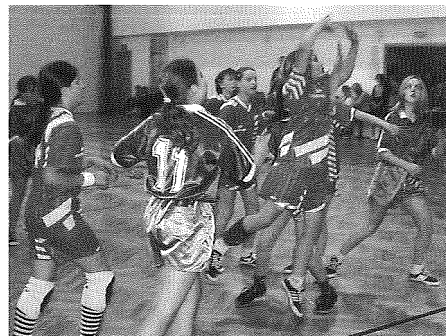


### Koszykarki SP Rudnik wraz z nauczycielem Mariuszem Niedźwieckim

Od lewej stoją: Ilona Godzik, Karolina Szczurek, Aleksandra Kuchta, Dominika Rymarczyk, Marzena Pitek, Aneta Hudaszek; od lewej siedzą: Aleksandra Kaleta, Paulina Duda, Katarzyna Kiebzak, Magda Bizoń, Natalia Oliwa i z przodu Aneta Judasz

Po dwóch mistrzostwach powiatu z kolei w latach 2003 i 2004 w br. nie udało się, niestety, obronić tego tytułu dziewczętom z Rudnika.

Zagrały w turnieju dwa mecze obydwa wygrywając, a mimo to zostały sklasyfikowane na trzecim miejscu bez możliwości dalszej gry. O wejściu do finału zdecydował lepszy stosunek zdobytych do straconych punktów, który szkoła z Wiśniowej miała korzystniejszy tylko o 2 punkty, czyli jeden kosz z gry. (MN)



## Najmłodszy piłkarze Gościbi

### Trampkarze starsi

Stoją (od lewej): Sławomir Urbańczyk (trener), Marcin Piątek, Paweł Król, Zbigniew Kois, Jacek Mardaus, Paweł Zajda, Mateusz Wołski, Piotr Wałasiak, Jarosław Migo, Krzysztof Ostafin, Jarosław Cudak, Waldemar Wołski (kierownik drużyny); dolny rząd (od lewej): Wojciech Tyrawa, Artur Majocha, Jarosław Frączek, Maciej Biela, Tomasz Kuchta, Jacek Śmielek

Szeroka kadra liczy 25 zawodników.

### Trampkarze młodszy

Stoją (od lewej): Artur Urbańczyk, Maciej Pitala, Mateusz Moskal, Maciej Kuchta, Dominik Kurek, Kamil Moskal, Przemysław Matulski, Karol Twardosz, Jarosław Mardaus, Jakub Sołtys, Dariusz Kuchta, Piotr Sroka (trener); dolny rząd (od lewej): Adrian Profic, Daniel Dzidek, Dariusz Ślusarz, Maciej Bochenek, Kamil Jargiło, Łukasz Majocha, Paweł Biela, Daniel Górszczak, Jakub Dzidek

Szeroka kadra liczy ponad 30 zawodników.

W grudniowym numerze Klamry podsumujemy rundę jesienną wszystkich drużyn sportowych z naszej gminy.

# „ADASZ” GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. ADAMA MICKIEWICZA W SUŁKOWICACH

Minał październik, miesiąc pełen ważnych wydarzeń dla nas – uczniów Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach, dla naszego kraju, a nawet dla świata.

Chcemy w skrócie przypomnieć te ważne chwile. Zaczniemy od początku.

9 X i 23 X – wybory prezydenckie,  
14 X – Dzień Edukacji Narodowej,  
16 X – Dzień Papieski,  
22 X – otwarcie hali sportowej,  
25 X – „żywa lekcja historii”,  
26 X – programowa wycieczka klas szósty do Krakowa.

Wszystkich zapraszamy do przeczytania naszych tekstów poświęconych tym wydarzeniom.

Redakcja „Adasia”

## Od września w skład redakcji „Adasia” wchodzi:

Joanna Biela, Anna Ciężkowska, Sylwester Irzyk, Bernadetta Jasuba, Łukasz Kizinkiewicz, Przemysław Matulski, Marta Morek, Magdalena Moskał, Agnieszka Nykiel, Agnieszka Ptak, Urszula Rozum, Mateusz Starzec, Kamila Węgrzyn.

Opiekę sprawuje p. Danuta Nykiel.

## Wybory

Poranka niedzielnego, października 23 odbyły się prezydenckie wybory.

Zaczęły się głosowania i każdy z kandydatów wyborcom się kłania.

W sztabach wyborczych, trwają do zwycięstwa przygotowania.

Kandydaci to:  
Donald Tusk z PO  
i Lech Kaczyński z PiS-u  
– obaj szykują się do popisu.

O 20.25 zostały wyniki ogłoszone: Prezydentem jest Lech Kaczyński! Donald Tusk przegrany.

Tak się skończyły w Polsce wybory, a Tusk do ugody niezbyt skory.

Przemysław Matulski VI a

## 16 X – DZIEŃ PAPIESKI

Dzień 16 października to dzień poświęcony naszemu ukochanemu papieżowi Janowi Pawłowi II. Jego pamięci dedykowany był wspaniały program artystyczny, który mogliśmy obejrzeć w Domu Kultury „Kuźnia”.

Obok portretu tego Wielkiego Polaka widniało hasło „Santo subito”, które znakomicie oddawało nasze uczucia i oczekiwania.

W przedstawieniu wzięli udział: zespół taneczny „Retro” pod opieką pani Danuty Kostowal-Suwaj, grupa apostołska i kolo teatralne pod kierunkiem pani Iwony Dzidek, do którego również ja należę.

Na wstępie pani D. Kostowal-Suwaj otrzymała kwiaty – podziękowanie za piętnastoletnią owocną pracę z zespołem „Retro” i życzenia kolejnych sukcesów.

Rozpoczął się występ. Za kulisami wielkie poruszenie. Wszyscy z ogromnym napięciem oczekiwaliśmy wyjścia na scenę.

Cały występ, choć wcale niełatwy, udał się bardzo dobrze. Na koniec zaśpiewaliśmy „Barkę”. Chyba wszystkim się podobało, bo bardzo głośno bili brawo.

Wieczorem była jeszcze projekcja filmu pt. „Karol – człowiek, który został papieżem”. Każdy z nas miał okazję zobaczyć film i myśleć, że na wszystkich wywarł ogromne wrażenie.

Dzień 16.10.2005 roku na pewno na zawsze zostanie w naszej pamięci.

Marta Morek VI d

## Święto szkoły

„Tylko życie poświęcone innym ma wartość”.

Einstein

Pod takim hasłem przebiegały w Szkole Podstawowej w Sułkowicach obchody Dnia Edukacji Narodowej potocznie nazywane Dniem Nauczyciela.

W miłej i przyjemnej atmosferze spotkali się na obchodach tego święta nauczyciele, nauczyciele – emeryci, pracownicy obsługi i administracji oraz uczniowie. Pani dyrektor Danuta Dyląg w imieniu własnym jak również władz samorządowych wyraziła słowa podziękowania i wdzięczności wszystkim zebrany za codzienny trud i okazywane serce w kształtowaniu postaw młodego pokolenia.

Całość uroczystości uświetnił program artystyczny przygotowany przez uczniów klasy III b pod opieką pani Haliny Borskiej i klasy III d pod opieką pani Jolanty Stręk. Słowa wdzięczności płynące z dziecięcych serc przeplatały się z życzeniami dalszych sukcesów w życiu osobistym i zawodowym.

Halina Borska

## Wielki dzień w naszej szkole

Dzień otwarcia naszej nowej hali sportowej był naprawdę uroczysty i wspaniały.

22.10.2005 roku zebraliśmy się najpierw na Mszy świętej, którą odprawił ksiądz proboszcz Jan Nowak, a później przy akompaniamentcie orkiestry dętej przeszliśmy pod budynek nowej hali sportowej. Tam nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi. Potem wysłuchaliśmy przemówienia pani dyrektor Danuty Dyląg oraz władz gminy, powiatu i kuratorium. Pani dyrektor Aleksandra Korpał wyczyla piłki, które będą nam służyć podczas lekcji wychowania fizycznego i piękny obraz.

Wesołym momentem w czasie tej uroczystości był celny strzał do bramki wykonany przez pana burmistrza Józefa Mardausa. Mnie jednak najbardziej podobał się występ grupy gimnastycznej, która przygotowywała się z panią Haliną Przałą i panem Czesławem Rzepką. Swoje umiejętności zaprezentowali nam: Magda Światłoń, Brygida Biela, Iwona Frosztega, Angelika Mistarz, Beata Łojek, Sławek Flaga, Kuba Sołtys i Kuba Garbień. Najpierw cała ósemka zrobiła przewroty w przód i gwiazdy, a potem dwójkami pokazali nam swoje popisowe numery. Zastanawiałam się czy oni na pewno mają takie same kregosłupy jak pozostali uczniowie? Występ był rewelacyjny! Myślę, że w przyszłości nasi mistrzowie powalczą o laury sportowe, a przy okazji rozślawią nasze malutkie miasto.

Agnieszka Nykiel VI a

## ŚWIĘTO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI (str. 12)





## ŚWIĘTO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

10 listopada w naszej szkole odbyła się uroczysta akademie z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. Wzięli w niej udział uczniowie naszej szkoły, dyrekcja, nauczyciele. Uroczysty charakter podkreśliły stroje wszystkich obecnych, piękna dekoracja, w której wyróżniało się hasło „Wstań, Polsko moja”, a przede wszystkim sztandar i hymn, który wspólnie śpiewaliśmy.

Program artystyczny przygotowali uczniowie klasy VI d pod kierunkiem wychowawczynie Danuty Nykiel. Był on bardzo interesujący.

Poznaliśmy ważne wydarzenia z naszej historii, które doprowadziły do odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli. Wysłuchaliśmy ciekawie dobranych pieśni patriotycznych i licznych wierszy ukazujących sytuację, w jakiej byli Polacy w latach 1795 - 1918.

Oto wybrane fragmenty wierszy, które były recytowane podczas akademii:

„Ziemio ojczysta, ziemio jasna,  
Nie będę powalonym drzewem.  
Codziennie mocniej w ciebie wrastam  
Radością, smutkiem, dumą, gniewem.  
Nie będę jak zerwana nić.  
Odrzucam pusto brzmiące słowa.  
Można nie kochać cię – i żyć  
Ale nie można owocować.”

W. Szymborska  
„Gawęda o miłości ziemi ojczystej”

„Synkowie moi, da nam to Bóg,  
że spadną wreszcie kajdany z nóg,  
i nim wy męskich dojdziecie sił,  
jawą się stanie, co dziadek śnił,  
szczęściem zakwitnie, krwią wieków żyzny  
łan naszej wolnej ojczyzny!”

J. Żuławski  
„Do moich synów”

„Wstań, Polsko moja!  
Uderz w czyn!  
Idź znów przebojem w bój szalony!  
Już plonie lont podziemnych min –  
Krwawą godzinę biły dzwony –  
Zerwane pęta – uderz w czyn!  
Wstań, Polsko mój!  
Strząśnij proch!

J. Mączka  
„Wstań, Polsko moja”

„Rozdzielił nas, mój bracie,  
zły los i trzyma straż –  
W dwóch wrogich sobie szańcach  
Patrzymy śmierci w twarz.

W okopach pełnych jęku,  
Wsluchani w armat huk,  
Stoimy na wprost siebie,  
Ja – wróg twój, ty mój wróg.”

E. Słowski  
„Ta, co nie zginęła...”

Obchody tak ważnych rocznic są bardzo potrzebne, byśmy lepiej poznali dzieje naszego kraju i nigdy nie zapomnieli o tych, którzy walczyli o niepodległą Polskę.

By dla wszystkich Ojczyzna, Patriotyzm, Naród i Wolność nie były pustymi słowami, lecz stanowiły prawdziwe wartości w życiu.

Redakcja

## Żywa lekcja historii

**Dnia 25.10.05r. przyjechali do nas członkowie Bractwa Rycerskiego z Pomorza. To spotkanie zorganizowała p. Iwona Dzidek.**

Uczniowie klas IV- VI zebrali się na sali gimnastycznej już o godzinie 8.00. Podczas tej lekcji podróżowaliśmy w czasie i przestrzeni.

Najpierw nasz kolega Krzys został przebrany w strój Wikinga, a my poznawaliśmy historię tego ludu. Potem zobaczyliśmy Radka w zbroi wczesnośredniowiecznego rycerza, tzw. zbroi kolczej. Następnie Dominik został giermkim, Krzys rycerzem, a Bernadka damą jego serca.

Przypomnieliśmy sobie cechy prawdziwego rycerza i drogę, którą musiał przejść chłopiec, aby stać się rycerzem. Na koniec zobaczyliśmy prawdziwą walkę na miecze, którą stoczyli ze sobą dwaj dorośli rycerze.

Ta lekcja bardzo szybko minęła, wszyscy byliśmy zadowoleni z tego spotkania i z żalem wracaliśmy do klas. Chcielibyśmy, aby było więcej takich atrakcyjnych, a przy tym pouczających lekcji.

Redakcja

## Wycieczka do Krakowa

W dniu 26 października wszystkie klasy szóste wraz z wychowawcami: Ewą Garbień, Kaziemierzą Flacht, Bogumiłą Błak i Danutą Nykiel, pojechały na wycieczkę do Krakowa. Jej celem było zwiedzenie zamku królewskiego i pójście do teatru Groteska na przedstawienie pt. „Balladyna”.

O godzinie ósmej wyjechaliśmy z Rynku w Sułkowicach. Najpierw poszliśmy na Wawel. Pani przewodnik oprowadziła nas po siedzibie królów. Zobaczyliśmy apartamenty prywatne: sypialnie, gabinety i inne komnaty, w których żyli dawni władcy. Niektórzy z nas przygotowali informacje o renesansowych zabytkach architektury i sztuki znajdujących się w Krakowie. W tym wspaniałym, królewskim mieście przypomnieliśmy sobie poznane na lekcjach historii czasy panowania ostatnich Jagiellonów zwane „złotym wiekiem kultury polskiej”. Potem poszliśmy na Rynek, zatrzymaliśmy się przy Sukiennicach, które również pamiętają wiek XVI.

Na koniec udaliśmy się do teatru i obejrzelśmy pełen grozy spektakl.

Bogatsi wewnętrznie wróciliśmy do domów.  
**Mateusz Moskal VI c**

Na początku zwiedziliśmy kilka komnat na Wawelu. Pani przewodnik opowiedziała nam wiele ciekawostek na temat mieszkańców zamku – królów, a także pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej i gubernatora z okresu II wojny światowej. Potem zaprosiła nas na spacer po renesansowych krużgankach. Po zwiedzeniu Wawelu poszliśmy na Rynek Główny. Na ulicy Szewskiej wstąpiliśmy do Mc Donaldsa, który zapewne dla wielu z nas był ważnym celem wycieczki. Następnie udaliśmy się do teatru „Groteska” na przedstawienie pt. „Balladyna”. Według niektórych był to „horror”, według innych – wspaniałe przedstawienie.

**Ewelina Jończyk VI c**

Na Wawelu zobaczyliśmy znane nam z lekcji zabytki renesansowe. Mnie szczególnie podobały się arras, czyli ręcznie tkane dywany sprowadzone na zamek przez króla Zygmunta Augusta, a także dzieło kamieniarzy polskich – portale. Potem byliśmy w Mc Donalds i najedliśmy się do syta. Na koniec udaliśmy się do teatru na spektakl pt. „Balladyna”. Niezwykle widowisko – aktorzy i lalki, nigdy nie widziałem takiego przedstawienia! Warto było pojechać na tę wycieczkę.

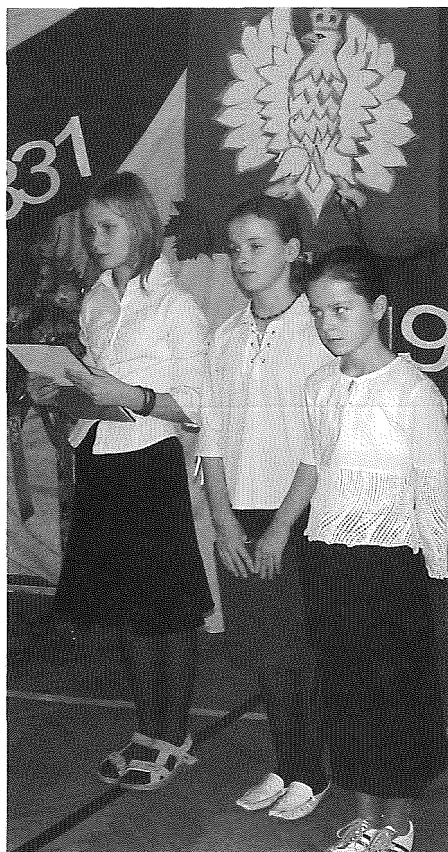
**Łukasz Kizinkiewicz VI a**

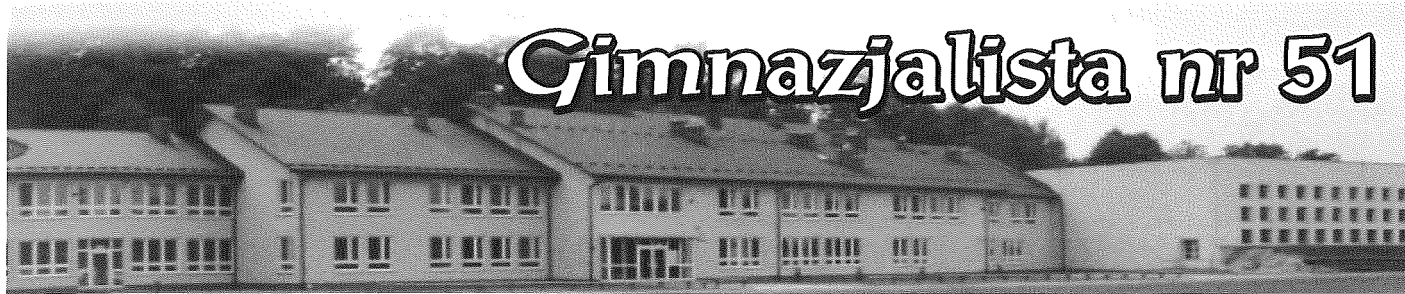
## Klasowe dożynki

**26 października w klasie I c odbyły się klasowe dożynki. Uczniowie tej klasy pod opieką wychowawczynie Krystyny Madejczyk przygotowali program wraz z tańcami ludowymi. W uroczystości wzięli rodzice i dyr. szkoły p. Danuta Dyląg.**

W czasie występu uczniowie wręczeni gospodarzowi szkoły dożynkowy kosz i wiejskie kołaczki. Panował miły i odświeżony nastrój. Goście mogli degustować przygotowany przez dzieci koktajl mleczno-owocowy i skosztować wiejski kołacz.

**Krystyna Madejczyk**





## LISTOPADOWE ŚWIĘTO

10 listopada br. minęło 87 lat, odkąd „nam wolność wrócił Bóg”. By uciec pamięcią to jakże ważne wydarzenie historyczne, spotkaliśmy się w Ośrodku Kultury „Kuznia” na krótkiej inscenizacji.

Zgromadzeni w sali widzowie w napięciu oczekiwali na rozpoczęcie przedstawienia. Nagle z półmroku, przy dźwiękach muzyki, zaczęły wylinać się ciemne postacie: kobiety w czerni wprowadziły oglądających w nastrój powagi i zadumy. (zob. zdjęcie na str. 2)

Dostojności dodawały inscenizacji dekoracje: brzozone krzyże z istotnymi dla Polski datami: 1772, 1830, 1863, 1914; porozrucane po scenie hełmy i stosy liści symbolizujące krajobraz po bitwie. W iście jesiennej scenerii żołnierze Pierwszej Kompanii Kadrowej oczekiwali na rozkazy Józefa Piłsudskiego. Żegnani w smutku przez kobiety i niepewni jutra wyruszyli do walki z zaborcami. Obok recytujących, nad którymi czuwała p. Teresa Chodnik, uroczystość uświetniał chór przygotowany przez p. Aleksandrę Łakomy. Uczniowie odśpiewali m. in. *Rotę, Rozkwitły pąki białych róż, Legiony*. Całość przedstawienia zamknęło wspólne wykonanie *Mazurka Dąbrowskiego*.

Goście brawa widzów potwierdziły, że wysiłek osób zaangażowanych w tę rocznicową akademię spotkał się z aprobatą gimnazjalistów i zaproszonych gości.

Elżbieta Ciaputa  
współorganizatorka uroczystości

## Liście

Piękne zielone liście zmieniają swój kolor na jesień. Czekają wytrwale przez rok, aż w końcu wiatr je poniesie.

Jedne na łące i w parku, inne nad morzem i w lesie patrzą na dzieci, młodzież i starych ludzi na świetle.

Patrz jak się zmieniają, jak z biegiem lat postarzają, jak malutkie dzieci po latach umierają...

Nie zapominaj o swojej rodzinie, o przyjaciółach, znajomych, przecież czas szybko płynie, a zahamować nie umie.

Gabrysia Biel II h



## Teatr w życiu czy życie w teatrze?

„Jak myślicie, co to jest teatr?” – było to pierwsze pytanie, które padło z ust aktorki i reżyserki p. Małgorzaty Krzysicy, która 4 XI była gościem gimnazjalistów przygotowujących się do olimpiady polonistycznej.

Najlepiej z odpowiedzią na to pytanie dały sobie radę ambitne pierwszaki, ale po chwili trema opuściła starszych uczniów. I tak rozpoczęło się drażnienie tematu tegorocznych zmagania konkursowych. Padały pytania: Czy aktor gra także w swoim prywatnym życiu, gdy na scenie zgasną już światła? Co to znaczy „pracować nad rolą”? Z jakiego powodu, innego niż rozrywka, ludzie chodzą do teatru? Pani Małgorzata opowiadała cierpliwie i wyczerpująco, ale potem sama zaczęła zadawać uczniom pytania:

Kiedy teatr pojawia się w waszym życiu? Uff, na szczęście ta lekcja została odrobiona, bo tydzień wcześniej, za sprawą p. M. Koźlak, czterdziestoosobowa grupa wybrała się do Teatru „Groteska” na wieczorne przedstawienie „Balladyny”! (Tu pozwolę sobie na malutką dygresję: spodziewaliśmy się zobaczyć na scenie zwierną postać nimfy w baśniowej scenerii, a tu spotkało nas kompletne zaskoczenie, bowiem scenograf umieścił bohaterów Słowackiego... na wozie pełnym pudła i szmat. A co najdziwniejsze ludzie – osoby dramatki, takie jak Kirkor, Alina, Balladyna były kukielkami poruszanymi przez... osoby fantastyczne – Goplanę, Skierkę i Chochlika. To dało do myślenia!)

Jednak taka odpowiedź nie zadowoliła naszego Gościa. W końcu po zastanowieniu stwierdził, że teatr to także akademia, recytacja wiersza, jasełka, a nawet odbieranie prezentu od świętego Mikołaja; że każdy z nas nieświadomie wykorzystuje elementy teatralne w swoim życiu, kiedy opowiada dowcip lub zakłada, np. długie błyszczące kolczyki, by zwrócić na siebie uwagę otoczenia; że jesteśmy obsadzeni w różnych rolach – „równej kumpeli”, „grzecznej córeczki”, „klasowego błazna”. Gramy, nie zawsze zdając sobie z tego sprawę.

Pod koniec spotkania znalazł się czas na anegdoty teatralne i bardziej osobiste pytania. Myślę, że wszyscy obecni na spotkaniu czuli się usatysfakcjonowani, a wychodząc z sali, mieli świadomość, że każdy z nas jest aktorem w swoim małym teatrze: w domu, na lekcji, na przerwie, na dyskotekce, w sklepie, w autobusie. A wiec każdy musi grać tak, by go nie wygwizdano.

Anna Bargiel

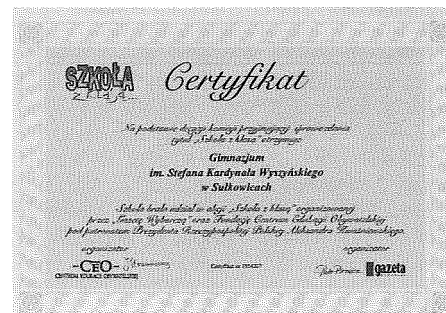
## Jesteśmy „Szkołą z klasą”!

W ubiegłym roku szkolnym nasze gimnazjum postanowiło przystąpić do akcji zainicjowanej przez Gazetę Wyborczą, która miała na celu przyjrzenie się pracy szkoły z innego niż zazwyczaj punktu widzenia.

Wszystko rozpoczęło się od ankiety skierowanej do wszystkich osób współtworzących gimnazjum: rodziców, uczniów i nauczycieli. Badania wykazały, że większość zadań realizowanych przez szkołę jest dobrze oceniana przez ankietowane grupy, ale jednocześnie wskazano na dziedziny, które wymagają szczególnych starań. Wyniki ankiety stały się cenną wskazówką do dalszej pracy i pomogły w wyborze 6 zadań spośród zasad dobrej, mądrej, przyjaznej uczniom, nauczycielom i rodzicom szkoły:

- Zasada 1. Szkoła dobrze uczy każdego ucznia.  
Zadanie: SPRAWDŹMY, CZEGO NAUCZYLIŚMY
- Zasada 2. Szkoła ocenia sprawiedliwie  
Zadanie: OCENIAMY TAK, BY POMAGAĆ SIĘ UCZYĆ
- Zasada 3. Szkoła uczy myśleć i rozumieć świat.  
Zadanie: CO SLYCHAĆ NA ŚWIECIE?
- Zasada 4. Szkoła rozwija społecznie, uczy wrażliwości.  
Zadanie: NASZA MAŁA I WIELKA OJCZYZNA
- Zasada 5. Szkoła pomaga uwierzyć w siebie, tworzy dobry klimat.  
Zadanie: NASZ SZKOLNY KODEKS
- Zasada 6. Szkoła przygotowuje do przyszłości.  
Zadanie: DOSTĘPNY KOMPUTER I INTERNET

Nad każdym zadaniem pracował zespół złożony z nauczycieli, ściśle współpracujący z większą lub mniejszą grupą uczniów, a w niektórych przypadkach z rodzicami. Po zaplanowaniu i wykonaniu działania odbywało się sprawdzenie jego skuteczności i wyciągnięcie wniosków, a następnie przesłanie sprawozdania z zadania. Koordynatorem całej akcji byli: p. H. Obst i p. M. Pękala, ale pracy nie zabrakło dla nikogo. Zaliczyliśmy wszystkie zadania i w październiku br. otrzymaliśmy zaszczytny tytuł „Szkoły z klasą”! Cieszymy się z tego i chcemy pochwalić swoim certyfikatem.







# „ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna  
32-440 Sułkowiec, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,  
E-mail: [zsilo@wp.pl](mailto:zsilo@wp.pl)

## 111 LAT WARSZTATÓW SZKOLNYCH



Taki napis wisi na budynku warsztatów szkolnych od 15 października 2005 roku. W tym dniu tradycyjnie uroczyste obchodziliśmy Święto Szkoły i Warsztatów Szkolnych.

Uroczystość poprzedziły przygotowania kierowane przez panią dyrektor Aleksandrę Korpala. Nauczyciele i poszczególne klasy włączyły się do tych prac. Klasa I Lo posprzątała i przystroiła kościół na tę uroczystość. Uczniowie klasy III Tm/e, jak co roku, zadbali o groby byłych nauczycieli i pracowników szkoły. Organizacją i prowadzeniem apelu zajęła się Rada Samorządu Uczniowskiego. Uczniowie wraz z nowym kierownikiem warsztatów szkolnych przygotowali hale na przyjęcie gości. W Galerii Internat została przygotowana wystawa pt. „111 lat Warsztatów Szkolnych”. Odświętnie prezentował się też plac przed warsztatami szkolnymi: napisy, flagi państwowe. Wszystko to powodowało podniosły nastrój uroczystości.

W sobotę rano o godz. 9 00 zebraliśmy się w kościele na mszy św. w intencji obecnych i byłych nauczycieli, uczniów oraz pracowników szkoły. Po mszy młodzież złożyła wiązanki kwiatów i zapaliła znicze na grobach zmarłych nauczycieli. O godz. 10 00 odbył się uroczysty apel na placu warsztatowym. Wśród zaproszonych gości byli m. in. Starosta Powiatu Myślenickiego pan Adam Gumularz, Burmistrz Miast i Gminy Sułkowiec pan Józef Mardaus oraz pan Edward Garbień współwłaściciel Edexpo. Głównymi punktami apelu było: wystąpienie pani dyrektor i gości, wręczenie okolicznościowych nagród z okazji Dnia Edukacji, ślubowanie uczniów klas pierwszych oraz otwarcie nowoczesnej pracowni obróbki skrawaniem – NOM.

Wielu nauczycieli i pracowników szkoły otrzymało nagrody i odznaczenia: Srebrny Krzyż zasługi dla Oświaty 2 osoby: K. Kaś, S. Stopa, Brązowy Krzyż zasługi dla Oświaty 4 osoby M. Biernat, P. Pułka, S. Rylewicz, S. Sosin., Nagroda Starosty Powiatowego – 1 osoba L. Lisowski, Nagroda Dyrektora Szkoły – 9 nauczycieli: K. Kaś, U. Woznik-Batko, J. Grabowska, M. Biernat, A. Kilian, A. Łuczak, J. Słowik, P. Pułka, T. Pelc, S. Moskal i 3 pracowników szkoły: R. Kaleta, H. Bochenek, M. Małota, Szczególne podziękowanie za 18 letnią troskę o kondycję finansową Warsztatów Szkolnych otrzymała pani Urszula Mardaus

Szkolną Nagrodę MINERWA otrzymały 2 osoby: Piotr Pułka i pan Edward Garbień za szczególne zasługi dla rozwoju szkoły.

Uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie na Sztandar Szkoły oraz otrzymali symbole przynależności do społeczności szkolnej – tarcze i krawaty. RSU przygotowała dla wszystkich pierwszoklasistów drobne upominki – wyprawki do szkoły.

Najważniejszym punktem uroczystości było otwarcie i poświęcenie nowoczesnej pracowni obróbki skrawaniem NOM. Ten tajemniczy skrót wyjaśnił pan dyrektor Piotr Pułka – główny twórca. Przypominam, o czym pisaliśmy w ostatnim numerze KLAMRY, że nasze warsztaty szkolne wzbogaciły się o nowoczesną maszynę do obróbki skrawaniem. Maszyna znajduje się w nowej pracowni, a obsługują ją uczniowie mający zajęcia praktyczne wraz ze swoimi nauczycielami.

Podczas apelu były też życzenia dla nauczycieli, pracowników i dla szkoły od gości i uczniów.

Po oficjalnej uroczystości młodzież udała się do Klubu Kuźnia na specjalnie zamówioną dla nich projekcję filmu.

Goście, nauczyciele i pracownicy szkoły spotkali się w Galerii Internat.

Anna Łuczak



## Dzień Patrona Liceum

Na dzień 20 października przypada w naszym Kościele uroczystość św. Jana Kantego. Młodzież naszej szkoły wybrała tego Świętego jako patrona Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Profilowanego. Patronat tej Świętej postaci zobowiązuje. Tegoż 20 października uczniowie pierwszych klas naszego zespołu szkół wzięli udział w krótkim programie artystycznym związanym postacią „naszego” Świętego. W programie zaprezentowana została krótka biografia św. Jana z Kęt z podkreśleniem jego szczególnej roli kiedy był profesorem Akademii Krakowskiej, opiekunem studentów, podporą ludzi ubogich. Uczniowie przedstawili też zaczerpnięte z literatury o św. Janie, utwory opiewające liczne cuda jakich On dokonał oraz śpiewali pieśni religijne. Całość odbywała się w scenerii, na którą składał się portret – wizerunek św. Jana Kantego namalowany przez artystę malarza krakowskiego. Na zakończenie programu jeden z uczniów przedstawił głęboko poruszającą modlitwę Ojca Św. Jana Pawła do św. Jana Kantego, jaką papież odmówił w dniu 8.06.1997r. przy grobie świętego w Uniwersyteckiej Kolegiacie Św. Anny w Krakowie

Przygotowana w większości przez uczniów klas I LO prezentacja miała na celu przybliżenie postaci naszego Patrona tym, który dopiero wstąpił w progi naszej szkoły, a jeszcze bardziej uświadomienie że świeci to nie tylko Ci których ogarniamy jedynie naszą wyobraźnią, do których zwracamy się w chwilach twórczości i prosimy o wsparcie, ale także Ci których do niedawna spotkaliśmy w swoim życiu naocznie. Zapewne tak jest, że każdy może świętym być, a już na pewno Ten o którym chcielibyśmy żeby był SANTO SUBITO.

Janina Grabowska

Nieodłącznym elementem październikowych obchodów Święta szkoły jest „Pasowanie na słuchacza szkoły dla dorosłych” połączone ze wspólnym grillowaniem na dziedzińcu szkoły. Ta szkolna impreza odbyła się we czwartek, 13 października 2005 roku o godz. 16 00. Wzięli w niej udział słuchacze szkół dla dorosłych naszej szkoły: klasa I LU, II LU, III Th/d, I SP, II SP. Tradycyjnie podczas krótkiego apelu, prowadzonego przez Samorząd Słuchaczy, odbyło się pasowanie uczniów klas I LU i I SP. Pasowania dokonała pani dyrektor Aleksandra Korpala używając do tej ceremonii historycznego miecza. Słuchacze otrzymali na pamiątkę tego dnia tarcze szkolne. Podczas apelu były też serdeczne, gorące i „słodkie” życzenia dla nauczycieli w dniu ich święta. Przy wspólnym grillu odbywały się ciekawe, wesole i owocne dyskusje. Niestety pogoda zakłóciła to miłe, popołudniowe spotkanie słuchaczy z dyrekcją i nauczycielami.

Anna Łuczak

# ZE SZKOLNEJ ŁAWY

## Święto Szkoły w oczach pierwszoklasistów



Dnia 15.10.2005r. ZSZiLO w Sułkowicach obchodziło swoją 111-rocznicę założenia szkoły. Cała szkoła zgromadziła się przy kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie została odprawiona Msza św. przez ks. M. Błaszczyka. Po Mszy św. udaliśmy się pod warsztaty szkolne na uroczysty apel. Jako pierwszoklasiści w tym dniu byliśmy najważniejsi, gdyż składaliśmy ślubowanie, po czym zostaliśmy przyjęci do grona uczniowskiego. W dowód przyjęcia nas do grona uczniowskiego obdarowani zostaliśmy krawatami i plaketką, na której znajduje się nazwa szkoły.

Dzień ten dla nas był najważniejszym dniem w szkole. Nigdy nie zapomnimy tego wspaniałego dla nas dnia, zawsze będziemy go wspominać bardzo mile i z uśmiechem na twarzy.

Joanna Garbień, Elżbieta Garbień kl. I TE/S

## DZIEŃ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

O tym, czy nasza szkoła może uczyć „bycia przedsiębiorczym” może świadczyć dyplom potwierdzający udział naszej młodzieży w tej akcji, która odbyła się 10 marca 2005 roku (ale dopiero teraz możemy pochwalić się otrzymanym dyplomem). Udział w niej wzięło 25 uczniów klas Liceum Ogólnokształcącego. Nasi uczniowie po raz kolejny mieli możliwość obserwowania pracy w 14 zakładach, które to wyraziły zgodę na przyjęcie uczniów obserwatorów. Młodzież „Dzień Przedsiębiorczości” oceniła bardzo pozytywnie, nie był to dla nich dzień bez szkoły, lecz dzień zdobywania nowych doświadczeń i umiejętności. Uczniowie mieli możliwość zobaczenia jak ich wymarzony zawód – praca wygląda w rzeczywistości, na jakich realiach jest oparta. Wielu uczniów dopiero wtedy zaczęło zwracać uwagę na to co chce w życiu robić – jaki kierunek studiów wybrać.

Kolejny „Dzień Przedsiębiorczości” będzie 10 marca 2006 roku, o czym poinformowali już nasza szkołę główni organizatorzy tej akcji, tj. Kancelaria Prezydenta RP oraz Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości. Oby wiele jeszcze takich akcji, gdyż wiedza podczas nich zdobyta lepiej, szybciej dociera do ucznia niż niejedna książka i wykład.

Elżbieta Ziemianin-Profic  
koordynator akcji

Dzień był pochmurny i bardzo zimny. O godz. 9.00 rozpoczęła się Msza św. Poszliśmy na nią. Ksiądz Marian Błaszczyk wygłosił kazanie dla wszystkich obecnych osób. Po Mszy udaliśmy się razem z całą szkołą na uroczysty apel, który odbył się na placu przed internatem. Podczas tego apelu pierwsze klasy miały zostać przyjęte do grona uczniów pozostałej szkoły. Pani dyrektor Korpal swoim uroczystym przemówieniem przywitała zebranych

pierwszoklasistów zgromadzonych na apelu. Bardzo podobała nam się przemowa pani dyrektor. Po jakże długim przywitaniu odbyło się pasowanie i rozdanie krawatów i tarcz szkolnych. Każda klasa dostała szare krawaty z odznaką szkoły. Bardzo się nam podobała, ponieważ pasują do naszych strojów galowych.

Potem pani dyrektor rozdała nagrody dla zaangażowanych w pracę szkoły nauczycieli. Także dla nas były drobniaki – wyprawki szkolne, które oczywiście też nam się podobały. Po apelu wszystkie pierwszaki udały się do Ośrodka Kultury w Sułkowicach na projekcję filmu „Karol, człowiek który został papieżem”.

Nigdy nie zapomnimy tego dnia, gdyż starsi uczniowie przywitali nas przyjaźnie. Nie żałujemy, że chodzimy do tej szkoły.

Kinga Górka, Aldona Cora kl. I TE/S

W dniu 2 listopada 2005 roku w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach odbył się spektakl profilaktyczny zrealizowany przez Warszawski Ośrodek Profilaktyki i Edukacji pt. „Niebezpieczna karuzela”.

W spektaklu uczestniczyli uczniowie klas pierwszych i drugich technikum, liceum oraz zasadniczej szkoły zawodowej.

Realizatorzy przedstawienia poruszali bardzo ważne problemy związane z ryzykownymi zachowaniami młodzieży. W szczególności zwrócono uwagę na niebezpieczeństwa związane z sięganiem po środki psychoaktywne, szczególnie sterydy anaboliczne. Podkreślano także problem przemocy na stadionach i zjawisko patologicznych zachowań „pseudokibiców”. Spektakl oparty był na historii dwójki młodych ludzi, a sceny tam przedstawione mogły zdarzyć się w rzeczywistości, gdyż są charakterystyczne dla zachowań i problemów współczesnej młodzieży.

Oprócz przedstawienia teatralnego realizatorzy wplatali między poszczególne sceny fragmenty omówień i dyskusji z młodzieżą, co dodatkowo kierowało uwagę uczniów na istotne problemy będące przesłaniem spektaklu.

Uczniowie z zainteresowaniem uczestniczyli w programie oraz włączali się do dyskusji prowadzonej przez aktorów. Spektakl został zrealizowany w ramach szkolnego programu profilaktyki we współpracy z Urzędem Gminy w Sułkowicach, który w znacznej części sfinansował to przedsięwzięcie.

Agata Kęsek-Olesek

## „Maryna” będzie mieć towarzystwo!

Wkrótce w warsztatach szkolnych stanie kolejna obrabiarka sterowana numerycznie, dzięki sukcesowi w konkursie w ramach PHARE 2003 – wsparcie na modernizację oferty edukacyjnej. Planowana wartość projektu 40 tys Euro. Wartość dotacji 27 tys. Euro. Jest to najwyższa kwota możliwego dofinansowania jaka mogliśmy uzyskać. Więcej informacji w następnej Klamrze.

## Zajęcia pozalekcyjne w naszej szkole

**Aerobik.** W każdy poniedziałek o godz. 15.45 serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych – młodzież, dorosłych – na zajęcia z aerobiku do małej sali gimnastycznej w naszej szkole.

Zajęcia prowadzi mgr Katarzyna Piwowarska-Piechota. Przyjdź – zobacz – poćwicz, a poczujesz się lepiej.

**Szkolny Klub Sportowy.** We wtorki i w czwartki w godzinach od 15.00 – 16.30 odbywają się zajęcia sportowe, w których biorą udział zarówno dziewczęta jak i chłopcy.

Uczniowie doskonałą umiejętności w wybranych dyscyplinach sportu przygotowując się do zawodów międzyklasowych i międzyszkolnych. Zajęcia cieszą się bardzo dużym powodzeniem. Prowadząca mgr Maria Karaś zaprasza nowych chętnych do aktywnego spędzania wolnego czasu.

**Szkolne Kółko Taneczne.** W szkole od września działa Szkolne Kółko Taneczne. Liczy obecnie 9 osób. Są to uczennice klasy I TI i I TE/S: D. Pawlik, K. Biela, W. Bodziach, A. Tokarz, K. Koźlak, J. Garbień, K. Górka, A. Cora, E. Garbień. Zajęcia odbywają się w każdy czwartek o godzinie 15.00 pod kierunkiem pani mgr Małgorzaty Piątkowskiej Łakomy. W trakcie zajęć młodzież zapoznaje się z utworami muzyki współczesnej, rozwija inwencję twórczą, uczy się własnych niepowtarzalnych choreografii opartych na różnych stylach tanecznych takich jak: funky, hip hop, taniec nowoczesny, disco.

Swoje umiejętności kółko zaprezentuje między innymi podczas uroczystości szkolnych i na konkursach.

Przewodnicząca Komisji Przedmiotowej  
mgr Maria Karaś

## 6 EDYCJA KONKURSU JĘZYKOWEGO TEST OXFORD PLUS

### „ŚWIAT BEZ GRANIC”

28 października 2005 odbył się w naszej szkole konkurs językowy Test OXFORD Plus z języka angielskiego i niemieckiego. To już szósta edycja konkursu, który odbywa się w całej Polsce i cieszy się dużą popularnością wśród uczniów naszej szkoły. Test sprawdza znajomość słownictwa, gramatyki oraz wiedzę krajoznawczą na temat danego obszaru językowego. W dzisiejszych czasach, znajomość języków obcych jest niezbędnym elementem życia w współczesnym świecie. Testy językowe są szansą na samoocenę i sprawdzenie swoich umiejętności.

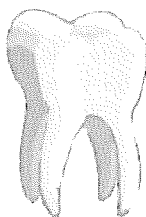
Joanna Słowik



# REKLAMA

## GABINET STOMATOLOGICZNY

Sułkowice ul. 1-go Maja 70 (Kuznia)



oferuje:

- leczenie i usuwanie zębów
  - mosty, korony, protezy
  - odbudowę zniszczonych zębów
  - lakowanie
  - usuwanie kamienia nazębnego
- oraz

bezpłatne badania i porady

czynny od poniedziałku do piątku

tel. 0604 177 158

## Ubezpieczenia dla rolników

taniej nawet o 35% (w TUW lub HDI Samopomoc)

- obowiązkowe ubezpieczenie budynków
- OC rolnika
- samochody

Zapraszam codziennie – Sułkowice-Kuznia tel. 273-24-51,

wieczorem w domu – Harbutowice 36 tel. 273-27-54.

Załatwiam formalności z przeniesieniem od dotychczasowego ubezpieczyciela.

Możliwy dojazd do Państwa.

Sułkowickie Biuro Ubezpieczeń „W Kuźni”  
Piotr Golonka – agent ubezpieczeniowy

## Kupię dom

w Sułkowicach lub okolicy  
do 70 tys. zł  
(może być do remontu)

Kontakt tel. 273 29 58

## ZAKŁAD KAMIENIARSKI

### KOZIK

Jastrzębia 143  
34-143 Lanckorona

odwiedź naszą stronę:  
kam.kozik.prv.pl



TEL: (033) 876 33 14  
KOM: 606 555 673

WYKONUJE:

- GROBOWCE
- NAGROBKI
- PARAPETY

## Firma wynajmie nowy lokal

o powierzchni 150 m<sup>2</sup>,  
parking,

pod działalność gospodarczą.

Cena do uzgodnienia.

tel. 502-285-323

## Fotografie na stronach

2, 4 - 7, 8 (w dolnym lewym rogu), 9, 11 (z turnieju szachowego), 13 (w dolnym prawym rogu), 15-18, 23 są autorstwa Stefana Bochenka.

Wydawca:

Rada Miejska w Sułkowicach

Redaktor naczelny: Stefan Bochenek

www.sbochenek.republika.pl

e-mail: stefan\_bochenek@poczta.fm

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1,

32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:

Łukasz Gągulski - tel. 503 773 773

www.maxservice.prv.pl

Druk: "Styl" Zakład Poligraficzny

31-344 Kraków, ul. Ojcowska 1

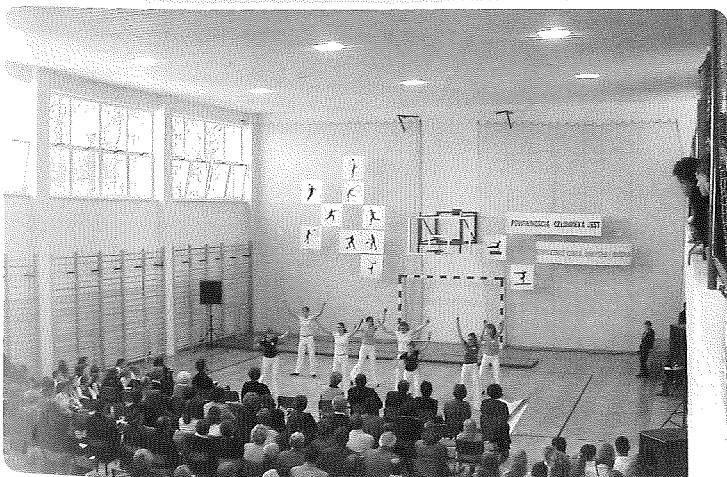
tel./fax: (012) 626 33 42



## TANIA REKLAMA W KLAMRZE!

Reklamy do Klamry przyjmuje się  
w SEKRETARIACIE  
URZĘDU MIEJSKIEGO.

# SZKOŁA PODSTAWOWA W SUŁKOWICACH - nowa sala gimnastyczna





# CMENTARZ PARAFIALNY W SUŁKOWICACH



Foto: Tomasz Stręk